P Cena numeru 15 groszy
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron
REPUBLIKA
ROK XVI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 21 STYCZNIA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | 20

Wieść o ataku Niemiec na Czechosłowację

wywołała panikę na giełdach w Paryżu i Londynie. — Berlin oficjalnie zaprzeczył tej wiadomości

Porozumienie Niemców czeskich

Paryż, 20 stycznia

(Pat) Dziś wieczorem kurs franka francuskiego nagle załamał się. Zniżkę kursu franka zanotowano nie tylko w Paryżu, ale i w Londynie. Komentarze z kół miarodajnych przypisywały to nagłe załamanie kursu franka, które pod koniec wieczora zostało częściowo wyrównane, faktowi, że posiedzenie rady ministrów, wyznaczone na godz. 17-tą, zostało opóźnione o całą godzinę. W związku z tym opóźnieniem pojawiła się na giełdzie pogłoska, że ministrowie resortów finansowych zażądali opóźnienia obrad, aby zbadać przyczyny nagłego spadku franka i że sytuacja finansowa stała się niespodziewanie znów bardzo poważną. Informatorzy półurzędowi wystąpili ze stanowczym zaprzeczeniem tym pogłoskom, oświadczając że opóźnienie obrad nastąpiło tylko ze względów czysto technicznych, ponieważ szereg ministrów, przyjmujących obecnie swe urzędowanie, nie mógł przybyć na godz. 17 na początek obrad.

Obok tego jednakże w kołach giełdowych spadek franka przypisują alarmującej pogłosce, puszczonej dziś przez „United Press", twierdzącej,

JAKOBY AMBASADA FRANCUSKA W BERLINIE MIAŁA POINFORMOWAĆ GABINET PARYSKI O SZYKOWANIU RZEKOMO PRZEZ NIEMCY NOWEJ NIESPODZIANKI W RODZAJU OKUPOWANIA NADRENII.

Ambasada francuska w Berlinie wiadomości tej kategorycznie zaprzeczyła. Zaprzeczenie niemieckiego biura informacyjnego w tej sprawie ogłoszone zostało w Paryżu przez agencję Havasa.

Londyn, 20 stycznia

(Pat) Dziś po południu i wieczorem zanotowano w obrotach giełdowych nieoczekiwany spadek kursu franka francuskiego. Podczas gdy przy zamknięciu kurs franka wynosił 138,59 — 148,71 franków, wieczorem frank spadł do 151,65 — 152. Raptowne załamanie się kursu franka w Londynie wywołane było wiadomościami o odroczeniu o godzinę francuskiej rady gabinetowej i niepokojącymi doniesieniami z Berlina o zamierzonym jakoby stanowczym

WYSTĄPIENIU NIEMIEC PRZECIWKO CZECHOSŁOWACJI W ZWIĄZKU Z SYTUACJĄ NIEMCÓW SUDECKICH

Wieczorem wiadomości tej oficjalnie zaprzeczono.

BERLIN, 20 stycznia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że ambasada francuska - Ber linie

OFICJALNIE ZAPRZECZYŁA WIADOMOŚCI „UNITED PRESS",

która ogłosiła informację, jakoby Niemcy przygotowywały nowe uderzenie w rodzaju okupacji Nadrenii.

BERLIN, 20 stycznia.

(PAT) Półurzędowa „Diplomatisch Politische Korrespondenz" ogłasza artykuł w ostrym tonie,

WYMIERZONY PRZECIWKO CZECHOSŁOWACJI.

Artykuł, omawiając stanowisko rządu czeskiego wobec zagadnienia Niemców sudeckich, zwraca uwagę na konieczność załatwienia tej sprawy w myśl postulatów mniejszości niemieckiej.

Artykuł kończy się słowami: „Byłoby pożałowania godnym, gdyby wśród pewnych czynników istniały złudzenia, że uda się zyskać na czasie przez nienaturalne i bezpożyteczne projekty rozwiązania tego zagadnienia. Wynikiem takiego odraczania byłoby pozbawienie narodów środkowo-europejskich upragnionego pokoju".

PRAGA, 20 stycznia.

(PAT) Przedmiotem sensacji tutejszych kół politycznych jest zaznaczające się ostatnio zbliżenie między przedstawicielami hitlerowskiej „Sudeten-Deutsche Partei" a reprezentantami dotychczas antyhitlerowskich niemieckich partyj „aktywistycznych". W tym tygodniu odbyła się rozmowa między przedstawicielem „Sudeten-Deutsche Partei" Kundtem a delegacją niemieckiej chrześcijańsko-socjalnej partii oraz niemieckich agrariuszy.

W kołach czeskich wyrażana jest obawa, iż może dojść do pewnego porozumienia w sprawie narodowych

ŻĄDAŃ NIEMIECKICH

między przedstawicielami tych ugrupowań, co by wpłynąć mogło na wzrost dalszych

TRUDNOŚCI WEWNĘTRZNYCH W PARLAMENCIE I W KRAJU.

AKCJA NIEMIEC W RUMUNII

Krupp buduje fabrykę amunicji. — Przemysł niemiecki chce opanować Rumunię. — Berlin usiłuje rozluźnić stosunki rumuńsko-francuskie

Wiedeń, 20 stycznia

Z Bukaresztu donoszą, iż w tamtejszych kołach politycznych z wielkim zaniepokojeniem stwierdzają wzrost wpływów niemieckich na wewnętrzne życie Rumunii, które w rezultacie mogą pociągnąć za sobą radykalne zmiany w rumuńskich stosunkach zagranicznych.

Ostatnio zapowiedziano przyjazd do Rumunii przemysłowców niemieckich z przedstawicielami esseńskich zakładów Kruppa na czele. Celem wizyty jest przeprowadzenie badań terenów, na których mają być wzniesione zakłady amunicyjne i wytwórnia broni, stanowiąca

RUMUŃSKĄ FILIĘ NIEMIECKICH ZAKŁADÓW KRUPPA

Dotychczas Rumunia zaopatrywała się w broń we francuskich zakładach „Schneider i Creuzot" i czechosłowackiej wytwórni broni „Skodą".

Mówi się o tym, iż zaproszenie do Rumunii delegacji przemysłowców niemieckich skierowane jest przeciwko Francji.

Bukareszt, 20 stycznia

Rumuńskie ministerstwo pracy, wydało dziś okólnik, odraczający do lata wykonanie zakazu zatrudnienia przez Żydów chrześcijańskiej służby domowej w wieku do lat 40.

Okólnik ten jest motywowany chęcią uniknięcia bezrobocia wśród służby domowej, która rekrutuje się przeważnie ze wsi. Ministerstwo pracy sądzi, że po rozpoczęciu robót rolnych rozporządzenie to da się wykonać.

Bukareszt, 20 stycznia

(Pat) Jak donosi prasa, władze bezpieczeństwa wkroczyły do siedziby partii socjalistycznej w Bukareszcie, aresztując przeszło 80 osób.

Bukareszt, 20 stycznia

(Pat) Ministerstwo wyznań w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości projektuje ponowne wprowadzenie obowiązkowych ślubów kościelnych. Jak wiadomo, dotychczas w Rumunii ślub kościelny nie był obowiązkowy, a w przyszłości zniesiona będzie natomiast ważność ślubu cywilnego bez jednoczesnego zawarcia ślubu kościelnego.

Bukareszt, 20 stycznia.

(Pat) Poseł R. P. Arciszewski przyjęty był na dłuższej konferencji przez premiera Gogę.

Dziennikarze niemieccy w Rumunii

Czerniowce, 20 stycznia

(Pat) Prasa podaje, że Mołdawię objeżdża obecnie grupa dziennikarzy niemieckich, studiując problem żydowski w Rumunii. Dziennikarze dokonują licznych zdjęć fotograficznych oraz przeprowadzają wywiady z mieszkańcami.

Bukareszt, 20 stycznia

(Pat) W wyborach do rad gminnych i powiatowych, które odbędą się między 23 lutego i 1 kwietnia, weźmie również udział po raz pierwszy partia „Wszystko dla kraju" (dawna „Żelazna gwardia").

Żydzi mają być usunięci z dyplomacji

Bukareszt, 20 stycznia

Organ partii narodowo chrześcijańskiej „Tara Noastra" donosi, iż

ŻYDZI CZYNNI W RUMUŃSKIEJ SŁUŻBIE DYPLOMATYCZNEJ BĘDĄ USUNIĘCI.

M. in. dotyczy to 3 Żydów attache handlowych w Portugalii, Rzymie i Palestynie.

(Pat) Prasa donosi, że za przykładem dowódcy okręgu wojskowego w Besarabii, również wszyscy prefekci tej prowincji wydali okólnik, zakazujący używania w urzędach besarabskich języka rosyjskiego i żydowskiego. Przekroczenie tego zakazu będzie uważane za obrazę narodu rumuńskiego i odpowiednio karane.

Micescu jedzie do Londynu

Bukareszt, 20 stycznia

(Pat) Jak podaje urzędowa „Tara Nostra", jest rzeczą możliwą, że minister spraw zagranicznych Micescu, bawiący obecnie w Genewie, wyzyska wolny czas i uda się do Londynu.

„Romanizacja" sportu

Czrniowce, 20 stycznia

(Pat) Prasa rumuńska donosi, że sport w Rumunii ma ulec „romanizacji". Obecnie, na podstawie wydanych zarządzeń w każdej drużynie piłkarskiej będą mogli grać najwyżej trzej nie Rumuni. Zarządzenie to grozi nie tylko w piłkarzy żydowskich, ale przede wszystkim w licznych piłkarzy węgierskich i austriackich, zakontraktowanych przez zawodowe kluby piłkarskie.

Poza tym ma się ukazać zarządzenie, że do dnia 1 czerwca 1938 r. mają zostać zwolnieni wszyscy trenerzy — cudzoziemcy, zatrudnieni przy poszczególnych klubach.

Negus—kandydatem do nagrody Nobla

W Sztokholmie zbierano podpisy pod wnioskiem

Sztokholm, 20 stycznia.

(PAT) Wśród deputowanych, jak donosi „Dagens Nyheter", krążyła wczoraj lista, na którą zbierano podpisy dla poparcia kandydatury Negusa Haile Selassie i mera szwedzkiego Lindhagena do nagrody pokojowej Nobla na r. 1938.

Lista ta zostanie w najbliższej przyszłości zgłoszona do Stortingu norweskiego przyznającego corocznie nagrodę Nobla.

Amerykańskie zbrojenia na morzu

Sytuacja na Pacyfiku zmusza Stany Zjednoczone do czujności i stworzenia pogotowia wojennego

Waszyngton, 20 stycznia

Zapowiedziane przed świętami przez prezydenta Roosevelta nowe wysiłki, celem pomnożenia amerykańskiej siły zbrojnej na morzu, już zaczynają przyjmować realne kształty. Pod presją opinii publicznej i

W ZROZUMIENIU WIELKIEGO NIEBEZPIECZEŃSTWA, JAKIE GROZI STANOM ZJEDNOCZONYM W CHWILI OBECNEJ NA PACYFIKU,

prezydent dał polecenie departamentowi marynarki wojennej, aby przygotował odpowiednie plany konstrukcji nowych jednostek i przedstawił je w najbliższym czasie Kongresowi Stanów Zjednoczonych do aprobaty.

Nawiązując do tych instrukcyj, p. Charles Edison, podsekretarz stanu w departamencie, stwierdził, że „Ameryka zabrnęła w tak niezwykle niebezpieczną sytuację, iż jakiekolwiek dalsze zwlekanie z rozpoczęciem konstrukcji nowych statków wojennych może się stać fatalne na wypadek wojny". W tym samym sensie mówił admirał W. Leahy, szef operacji morskich, twierdząc, że obecna sytuacja międzynarodowa znacznie się pogorszyła w porównaniu z zeszłoroczną.

W związku z tym, podkomisja morska Kongresu aprobowała projekt, przewidujący budowę dwóch wielkich „dreadnought'ów" kosztem 360 milionów złotych oraz 20 mniejszych statków przy pomocy już zatwierdzonego budżetu morskiego z dodatkiem 100 milionów zł. obecnie uchwalonych.

Poza tym departament lotnictwa zbudować ma w najbliższej przyszłości 2.050 aeroplanów wojennych, zamiast 1.910, jak początkowo projektowano. Eskadry lotnicze morskie zostaną powiększone z 12-tu do 18-tu samolotów.

Wycieczka posłów i senatorów

zwiedzi zakłady przemysłu wojennego w C. O. P

Warszawa, 20 stycznia.

(PAT) Na zaproszenie 2-go wiceministra spraw wojskowych, szefa administracji armii generała A. Litwinowicza, udaje się w dniach 22 i 23 stycznia r. b. do centralnego okręgu przemysłowego wycieczka posłów i senatorów, członków komisji budżetowych i komisji wojskowych obu izb ustawodawczych, w celu zwiedzenia zakładów przemysłu wojennego. W wycieczce wezmą udział: marszałek senatu Aleksander Prystor oraz wicemarszałkowie senatu i sejmu.

Propaganda... urody kobiet w Niemczech

Hitlerowcy tworzą nową organizację żeńską

Berlin, 20 stycznia.

(PAT) Przywódca młodzieży Rzeszy Baldur von Schirach zarządził utworzenie nowej organizacji młodzieży żeńskiej która jednoczyć ma dziewczęta w wieku od 17 do 21 lat. Organizacja ta nazywać się będzie „B. D. M. Werk, Glaube und Schoenheit". Ma ona służyć szerzeniu i pogłębianiu kultury, piękna, pielęgnacji ciała i elegancji wśród dziewcząt niemieckich.

Czynniki te — oświadczył przywódca młodzieży na zjeździe szefów Hitler-Jugend — posiadają duże znaczenie wychowawcze. Podniesienie piękna wpłynie dodatnio na dumę i ogólne samopoczucie dziewcząt niemieckich. Jednocześnie Baldur v. Schirach zapowiedział, że w czołowych niemieckich domach mód opracowywany jest obecnie wzór nowego stroju B. D. M., który w przyszłości będzie ubiorem świątecznym kierowniczek niemieckiej młodzieży żeńskiej.

Zderzenie statków

w porcie weneckim

Wenecja, 20 stycznia.

(PAT). Statek „Fanny Brunner" zderzył się dziś z powodu gęstej mgły u wyjścia z portu Wenecji ze statkiem utrzymującym komunikację z Lido, oba statki zostały poważnie uszkodzone, a 9 osób z załogi „Fanny Brunner" zostało rannych.

Samobójstwo lekarza w Warszawie

Przyjaciółka jego, która również otruła się, walczy ze śmiercią

Warszawa, 20 stycznia.

W mieszkaniu przy ul. Marszałkowskiej 81 w zamiarze samobójczym otruli się gazem świetlnym 39-letni lekarz Ubezpieczalni Społecznej dr. Wacław Nowakowski oraz jego 25-letnia przyjaciółka imieniem Janina.

Dr. Nowakowski nie odzyskawszy przytomności zmarł. Przyjaciółka jego walczy ze śmiercią. Policja wdrożyła śledztwo w celu ustalenia istotnej przyczyny tragicznego wypadku.

Odroczenie Kongresu Str. Ludowego

Kraków, 20 stycznia.

Zapowiadany na ostatnie dni bież. mies. Kongres Stronnictwa Ludowego w Krakowie odroczony został przez naczelne władze Stronnictwa i odbyć się ma 27 i 28 lutego b.r.

Katastrofa kolejowa w pow. rybnickim

Rybnik, 20 stycznia.

W Olzie pow. rybnickiego wydarzył się wypadek kolejowy. Pociąg osobowy, manewrujący na stacji, wjechał w wał ochronny ślepego toru.

Rozbite zostały dwa wagony osobowe oraz poważnie uszkodzona lokomotywa.

Wypadku z ludźmi na szczęście nie było. Jak stwierdzono, winę ponosi zwrotniczy, który źle nastawił zwrotnicę.

Zdarzenia i ludzie

W labiryncie Inkasów

Przygoda Hiszpana w słynnym Chanchem

Buenos Aires, w styczniu.

Jose Fernandez osiedlił się wiele lat temu w Peru, jako hodowca bydła. Powodziło mu się doskonale; w farmie jego stada rozmnażały się i wszystko wskazywało na to, iż Fernandez zostanie bogatym człowiekiem. Na nieszczęście jednak poznał on pewnego dnia piękną, osiemnastoletnią półindiankę Juanitę. Przyjaciele, znając stosunki, które panują w kraju, przestrzegali go, by zostawił dziewczynę w spokoju. Wiedzieli, że Juanita jest raczej Indianką, aniżeli białą i że ludzie jej plemienia nigdy nie zgodzą się, by dziewczyna wyszła za mąż za Europejczyka. Jose Fernandez jednak był zbyt zakochany, aby wziąć sobie do serca przestrogi ludzi dobrze mu życzących. Obsypywał Juanitę podarunkami i zdawało się, iż Indianka patrzy na niego łaskawym okiem.

Niestety jednak, kilku młodych Indian również starało się o względy pięknej Juanity. Zwłaszcza jeden z nich, Serra, był w niej po uszy zakochany. Nie mógł jednak konkurować z Europejczykiem, gdyż był bardzo ubogi. Przez jakiś czas nosił się więc Serra z myślą zamordowania białego. Jeden z jego przyjaciół wytłumaczył mu jednak że w ten sposób nigdy nie zdobędzie Juanity i że nie jest to odpowiednia droga do jej serca. Jeśli bowiem biały zostanie zabity, nikt nie będzie wątplił, iż mordercą był Serra.

Zakochany Indianin postanowił zatym w inny sposób pozbyć się swego rywala. Wiedział, iż biali od wieluset lat usiłują odnaleźć legendarne skarby Inkasów. Chciał więc dla swych celów wyzyskać te chciwość, zwabić Fernandeza do słynnego Labiryntu Chanchem i pozostawić go tam samego. Niektóre szczepy indiańskie do dzisiejszego dnia urządzają zebrania w owej gmatwaninie podziemnych przejść i jaskiń. Tam też ukryli oni, przed Hiszpanami, jak głoszą podania, olbrzymie zapasy złota i klejnotów. Od czasów Pizarra, biali panowie kraju daremnie szukają tych skarbów, nie tracąc jednak nadziei, iż jakiś potomek starych Inkasów zdradzi im kiedyś tajemnicę labiryntu podziemnego.

Serra pod zręcznym pretekstem nawiązał stosunki z Fernandezem. Pewnego dnia, w toku rozmowy, Indianin zrobił uwagę, która natychmiast wzbudziła zainteresowanie białego. Zaczął wypytywać Serrę. Ten zaś był bardzo tajemniczy. Udawał, iż nie może w żaden sposób powiedzieć Fernandezowi nic bliższego, wreszcie jednak przyznał iż zna dokładnie tajemnice ukrytych skarbów. Jemu nie wolno ruszyć złota i klejnotów, gdyż każdy Indianin, który popełni tę zdradę, padnie ofiarą przekleństw i zemsty swych rodaków. Europejczyk jednak, który zdobędzie się na odwagę i przywłaszczy sobie ukryty skarb, może przez noc stać się najbogatszym człowiekiem Północnej Ameryki.

Plan Serry udał się. Słowa jego wywarły na Fernandezie ogromne wrażenie. Jeśli uda mu się zdobyć owe bogactwa, będzie mógł uciec z ukochaną. Rozum nakazywał wprawdzie ostrożność, lecz myśl, iż w ten sposób będzie mógł połączyć się na zawsze z Juanitą, dodawała mu odwagi.

Im dłużej Fernandez myślał o tej sprawie, tym bardziej ogarniała go chęć zdobycia skarbu Inkasów. Przyszłe życie u boku Juanity ukazywało mu się w różowych kolorach. Wreszcie umówił się z Serrą, który miał mu wskazać ową jaskinię. Indianin oświadczył, iż zaprowadzi go do środka labiryntu, poczym natychmiast powróci na powierzchnię ziemi. Oczywiście kazał sobie za to naprzód wypłacić znaczną kwotę pieniężną. Dalej, aniżeli do środka nie może pójść z Fernandezem, gdyż jak twierdził, boi się przekleństwa Inkasów.

— Czy jednak znajdę sam drogę? — spytał Fernandez.

— Ależ naturalnie — uspokoił go Indianin. Od miejsca, do którego cię zaprowadzę, jest jeszcze tylko kilka kroków do szerokiego tunelu, stamtąd zaś prowadzi po lewej stronie przejście wprost do ukrytego skarbu. Dam ci jeszcze bliższe wskazówki, gdy się rozstaniemy.

Serra wiedział, że człowiek, który nie zna tajemnic podziemnego labiryntu w żaden sposób nie może się stamtąd wydostać. Korytarze bowiem pod ziemią ciągną się na dziesiątki, a może nawet setki kilometrów. Człowiekowi, który tam wchodzi, zdaje się początkowo, iż z łatwością odnajdzie drogę powrotną, z przerażeniem jednak dochodzi wkrótce do wniosku, iż jest to niemożliwe. Błądzi potym tak długo po sieci tajnych korytarzy, aż pada nieżywy z głodu i wyczerpania.

Po kilkugodzinnej wędrówce, Serra oznajmił, iż znajdują się w centrum labiryntu. Teraz łatwo już jest odnaleźć kryjówkę ze skarbami. Wytłumaczył mu wszystko dokładnie, poczym pożegnał się i powrócił na powierzchnię ziemi. Hiszpan poszedł dalej. Jego niecierpliwość wzrastała z minuty na minutę. Wkrótce jednak przekonał się, iż dał się złapać w pułapkę. Ażeby łatwiej odnaleźć drogę powrotną, robił sobie od czasu do czasu znaki na ścianach labiryntu. Po kilku godzinach zauważył jeden ze swych znaków. Znajdował się zatym na tym samym miejscu, co przed kilkoma godzinami. Mimo zmęczenia zaczął teraz prawie biec po labiryncie, który jednak widocznie nigdzie się nie kończył.

Począł wołać o pomoc. Odpowiedziało mu głuche echo.

Na szczęście Fernandez zabrał ze sobą żywności na kilka dni. Dręczyło go jednak pragnienie. Przez trzy dni nieszczęśliwy Hiszpan błądził po labiryncie, aż wreszcie odnalazł dziurę z brudną wodą, którą pił, jakgdyby było to drogocenne wino.

Fernandez nie myślał już dawno o odnalezieniu skarbów. Jedynym jego dążeniem było teraz wrócić na ziemię. Bił pięściami o kamienne ściany i krzyczał o pomoc, aż wreszcie padł nieprzytomny z wyczerpania. Po jakimś czasie obudził sie znów i w dalszym ciagu szukał wyjścia z okropnego labiryntu, lecz siły opuszczały go z godziny na godzinę.

Żywność, którą zabrał, kończyła się i znów dręczyło go pragnienie. Wyglądał jak szkielet i ledwie trzymał sie na nogach. Od czasu do czasu powracał znów na miejsce, które mijał już raz, lub też kilka razy. Wyjścia jednak nie mógł znaleźć. Nie miał pojęcia, jak długo błądził już po labiryncie. Baterie jego lampy elektrycznej były już wypalone, tak że otaczała go zupełna ciemność. Wreszcie głód, pragnienie i zmęczenie wprawiły go w stan delirium. Nie zauważył, że dokoła niego rogi się coraz jaśniej. Nawpół przytomny potykał się o kamienie i korzenie i znalazł się wreszcie w jakimś osiedlu ludzkim. Mieszkańcy wsi z przerażeniem spoglądali na szkielet, który sie do nich zbliżał. Myśleli, że to widmo.

Jose Fernandez przypadkowo po dwunastu dniach znalazł wyjście z labiryntu. Dopiero po pewnym czasie zrozumiano sens jego zawikłanych słów. Wreszcie i władze dowiedziały się o akcie zemsty zazdrosnego Indianina. Gdy chciano go zaaresztować, okazało się, iż zniknął wraz z Juanitą. Jego towarzysze ułatwili mu ucieczkę. Jose Fernandeza zaś trzeba było oddać do zakładu dla umysłowo chorych, gdzie dopiero po dwóch latach udało sie lekarzom wyleczyć go ze straszliwych skutków owej przygody w labiryncie Chanchem.

Program rządu Chautemps'a

ma być oparty na zasadach ustalonych przez „front ludowy".— Obrona franka i ubezpieczenia społeczne

PARYŻ, 20 stycznia.

(PAT) Całe zainteresowanie kół politycznych zwrócone jest na pierwsze posiedzenie rady gabinetowej nowego rządu, zwołane dziś na godz. 18. Na posiedzeniu tym po raz pierwszy 33-ch ministrów i podsekretarzy stanu czwartego gabinetu premiera Chautemps zasiadło dokoła wspólnego stołu.

Głównym tematem pierwszego posiedzenia rady gabinetowej była sprawa tekstu deklaracji rządowej, którą wygłosi premier na piątkowym posiedzeniu izby deputowanych. Deklaracja rządowa, opracowana osobiście przez premiera Chautemps, po przedyskutowaniu przez radę gabinetową, zostanie zaakceptowana w piątek przez prezydenta republiki, pod którego przewodnictwem odbędzie się w godzinach rannych posiedzenie rady ministrów.

Dalszy formalny tok procedury parlamentarnej przewiduje, iż po expose, które nastąpi w piątek po południu, premier Chautemps wypowie się za otwarciem natychmiastowej dyskusji nad czterema zgłoszonymi interpelacjami na temat polityki ogólnej. Dyskusja ta pozwoli wszystkim klubom parlamentarnym wypowiedzieć się na temat stosunku do rządu i zakończy się głosowaniem nad votum zaufania.

Z niedyskrecyj, jakie przeniknęły do kół parlamentarnych na temat deklaracji programowej rządu, zdaje się wynikać, iż opierać się ona będzie na czterech zasadniczych punktach:

1) Obrony franka oraz prestiżu Francji.

2) Konsolidacji dzieła obrony narodowej przez skoncentrowanie w rękach wicepremiera i ministra obrony narodowej Daladiera kontroli nad ministerstwami marynarki wojennej i lotnictwa.

3) Utrzymania dotychczasowej polityki wewnętrznej organizacji pokoju społecznego przez zorganizowanie pokojowej

WSPÓŁPRACY MIĘDZY KAPITAŁEM A PRACĄ

z uwzględnieniem koniecznych reform społecznych, jak ubezpieczenia dla starych robotników oraz ubezpieczenia rolników przed klęskami żywiołowymi.

Deklaracja podkreślać ma wierność nowego rządu dla zasad klasycznych metod obrony franka, zgodnie z dotychczasową polityką, prowadzoną przez min. Bonneta. Zgodnie z pierwszą enuncjacją premiera Chautemps po powstaniu nowego rządu, deklaracja rządowa nawiązywać będzie

DO ZASAD PROGRAMOWYCH FRONTU LUDOWEGO.

W kuluarach parlamentarnych, gdzie zapanowało duże odprężenie i uspokojenie, nowemu gabinetowi Chautemps wróżą coraz bardziej pomyślne przyjęcie. Przychylna ocena przez senat nie ulega żadnej wątpliwości, gdyż premier, który piastuje od dawna mandat senatorski, cieszy się wielką sympatią w pałacu Luksemburskim.

Zapowiedź wiernego kontynuowania polityki finansowej ministra Bonneta, jak również dotychczasowej polityki zagranicznej budzi wśród senatorów jak największe zadowolenie. Jeśli chodzi o Izbę Deputowanych, to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że również poważna część centrum będzie głosowała za rządem.

Znamienne jest oświadczenie b. premiera Flandina, iż nowy gabinet Chautemps jest jedyną formacją rządową, odpowiadającą obecnym warunkom politycznym. Rząd więc będzie mógł liczyć na przychylne przyjęcie ze strony grupy centrowej, o ile będzie wykonywał program, jaki nakreślił Chautemps. W dalszym ciągu zagadką pozostaje tylko sprawa ustosunkowania się komunistów do nowego gabinetu.

Zajścia na wyższych uczelniach

Prof. Lipiński potępił awantury bojówek oenerowskich.—Na politechnice usunięto studentów-Żydów, którzy słuchali wykładów, stojąc

Warszawa, 20 stycznia.

W ostatnich dniach na Politechnice Warszawskiej miały miejsce zajścia, których przebieg jest następujący:

Dnia 18 stycznia r. b. na wykładzie prof. Niemojewskiego grupa studentów endeckich

USIŁOWAŁA PRZEMOCĄ WYPCHNĄĆ ZE SALI STUDENTÓW ŻYDÓW,

którzy słuchali wykładów stojąc, po prawej stronie.

Powstało tak wielkie zamieszanie, że prof. Niemojewski zmuszony był przerwać niezwłocznie wykład.

Dnia 19 b. m. woźni Politechniki oznajmili studentom Żydom, iż dziekan nie pozwala słuchać wykładu stojąc i że na skutek tego woźni będą usuwać wszystkich stojących z wykładów.

Następnego dnia na wykładzie inż. Chojarczyka woźni siłą usunęli wszystkich Żydów, którzy nie chcieli zająć miejsca po lewej stronie.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów Politechniki Warszawskiej, podejmie w tej sprawie interwencję u władz akademickich.

Warszawa, 20 stycznia.

Do częstych zajść dochodzi również w Szkole Głównej Handlowej i to szczególnie na wykładach prof. Lipińskiego, który w swoim czasie wypowiedział się przeciw ghettu ławkowemu i nie dopuścił do awantur na uczelni przed feriami.

Obecnie na jednym z ostatnich wykładów

PROF. LIPIŃSKI OŚWIADCZYŁ, ŻE NIE ULĘKNIE SIĘ BOJÓWEK OENEROWSKICH,

przy czym w ostrych słowach napiętnował postępowanie wichrzycieli.

Na następnym wykładzie prof. Lipińskiego rzucono petardę. Obecnie prof. Lipiński zmuszony został do przerwania wykładów, aż do całkowitego zlikwidowania bojówek na uczelni.

W dniu wczorajszym na S. G. H. rektor zabrał jednemu ze studentów Żydów legitymację. Student ten nie chciał usiąść po lewej stronie, lecz słuchał wykładu stojąc.

Wyjaśnienie Dyrekcji Gazowni Miejskiej

w sprawie wypadku przy ul. 11 Listopada 22.

W mieszkaniu na 4-tym piętrze, gdzie nastąpił wypadek, znajdowała się instalacja gazowa w postaci półcalowej rurki, zakończonej kranikiem wylotowym. Instalacja ta jest połączona z lokalem na parterze i od dłuższego czasu była nieczynna, a lokale na 4-tym piętrze i parterze należą obecnie do różnych lokatorów. Dnia 15 stycznia r. b. instalacja została uruchomiona na skutek żądania nowego konsumenta przez wykwalifikowanych pracowników Gazowni Miejskiej, pod bezpośrednim nadzorem odpowiedzialnego za tę czynność technika dzielnicowego, co stwierdzają dokumenty, będące w posiadaniu dyrekcji Gazowni. Według tych dokumentów próba szczelności została dokonana z wynikiem zadawalającym i gaz został oddany do użytku. Ponieważ próba szczelności dała wynik pozytywny, kontroler nie był w stanie zauważyć zamaskowanego odgałęzienia, idącego na 4-te piętro do mieszkania, które w swoim czasie, wraz z parterowym, należało do jednego lokatora i było połączone wspólną instalacją gazową. Po uruchomieniu instalacji na parterze automatycznie została uruchomiona instalacja na 4-tym piętrze, która musiała być szczelna, co stwierdza sprawozdanie technika dzielnicowego. Rurociąg, idący z mieszkania przez klatkę schodową na 4-te piętro uszedł uwagi technika, gdyż jest nie do pomyślenia, by Gazownia Miejska mogła podobnie niefachowe odprowadzenie gazu zaakceptować. Odprowadzenie to było niewątpliwie dokonane przez osobę niepowołaną, bez wiedzy gazowni. Co do samego wypadku widocznie, ktoś z członków zatrutej rodziny, wskutek nieświadomości, otworzył kranik instalacji gazowej i tym bezpośrednio spowodował tragiczny wypadek.

DYREKCJA GAZOWNI MIEJSKIEJ.

Obrady nad budżetem

w komisjach senackiej i sejmowej

Warszawa, 20 stycznia.

(Pat) Senacka komisja budżetowa pod przewodnictwem sen. Jędrzejewicza przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu do szczegółowej rozprawy nad preliminarzem budżetowym na rok 1938-39.

Jako pierwszy rozpatrywany był budżet prezydenta Rzeczypospolitej.

Następnie rozpatrywane były budżety Sejmu i Senatu oraz N. I. K. Na posiedzeniu tym omawiana była również sprawa eksterytorialności obu izb.

Warszawa, 20 stycznia

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała dziś budżet min. rolnictwa. Dłuższe przemówienie wygłosił min. Poniatowski. Obrady trwały do późnej nocy.

Proces b. wicedyrektora Michalskiego

wyznaczony na 7 kwietnia

Warszawa, 20 stycznia.

Prezes VIII wydziału karnego warszawskiego sądu okręgowego, wyznaczył na dzień 7 kwietnia termin rozprawy w sensacyjnym procesie korupcyjnym b. wicedyrektora departamentu podatkowego ministerstwa skarbu Michalskiego, b. pos. Idzikowskiego i towarzyszy.

Na rozprawę wezwanych ma być 158 świadków, m. in. b. minister skarbu Zawadzki, sen. Ewert, znany bankier warszawski Rafał Szerszowski, b. wiceminister Świtalski, prezydent m. Warszawy Starzyński i szereg innych osobistości.

Na rozprawę zostaną specjalnie delegowani dwaj biegli Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

W najbliższych dniach spodziewane jest wniesienie powództwa cywilnego przez prokuraturę generalną, dla pokrycia pretensji skarbowych.

Projekt reformy ordynacji wyborczej

ma wnieść do sejmu poseł Duch

Warszawa, 20 stycznia.

Jak słychać pos. Duch, który od pewnego czasu przeprowadzał prace nad własnym projektem zmiany ordynacji wyborczej, prace te zakończył.

W kuluarach parlamentarnych spodziewają się, iż pos. Duch wniesie projekt zmiany ordynacji wyborczej na jednym z najbliższych posiedzeń plenarnych sejmu, a przypuszczalnie jeszcze w ciągu bież. miesiąca.

Mordercy prof. Starkeya

skazani na śmierć w Jerozolimie

Jerozolima, 20 stycznia.

Naczelny dowódca angielskich sił zbrojnych gen. Vawel zatwierdził wyrok śmierci na dwóch Arabów. Jeden z nich przyznał się do zamachu na archeologa angielskiego prof. Starkeya.

Jerozolima, 20 stycznia.

W ciągu dnia dzisiejszego zanotowano dalsze akty teroru arabskiego. Ostrzeliwano autobus i robotników żydowskich. Tylko dwie osoby są lekko ranne.

Jerozolima, 20 stycznia.

Ponieważ żądania nauczycielstwa hebrajskiego w sprawie dodatku drożyźnianego nie zostały uwzględnione, oczekuje się w niedzielę wybuchu strajku nauczycieli.

Łotwa uznała podbój Abisynii

Rzym, 20 stycznia.

(PAT) Minister spr. zagr. Łotwy Munters wymieniając wczoraj na bankiecie toasty z min. Ciano, wzniósł zdrowie Wiktora Emanuela 3-go, jako króla Włoch i cesarza Etiopii. Toast ten spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem ze strony opinii włoskiej.

Delegacja rady adwokackiej na Zamku

Warszawa, 20 stycznia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. wojewodę Jerzego de Tramecourta

Warszawa, 20 stycznia.

(PAT) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś prezydium nowo wybranej naczelnej rady adwokackiej w osobach pp. prezesa L. Domańskiego, St. Chomiczewskiego i J. Murawskiego.

Zgon b. ambasadora

francuskiego w Londynie

Londyn, 20 stycznia.

(PAT) B. ambasador francuski w Londynie de Fleuris zmarł nagle w m. Ismailia (Egipt).

Paryż, 20 stycznia.

(PAT) Zmarły dziś w Egipcie b. ambasador francuski w Londynie de Fleuriau wyjechał do Egiptu w charakterze członka rady nadzorczej kanału Suezkiego. Podczas podróży dostał ataku ślepej kiszki i zmarł po operacji w szpitalu. Ambasador zmarł w wieku 68 lat.

Konsulat austriacki w Gdańsku

został zwinięty

Wiedeń, 20 stycznia.

(PAT) „Wiener Ztg." donosi o zwinięciu konsulatu austriackiego w Gdańsku, którego agendy załatwiać będzie poselstwo austriackie w Warszawie.

Ucieczka dwuch niebezpiecznych bandytów

Warszawa, 20 stycznia.

Służba śledcza otrzymała meldunek o ucieczce z aresztu gminnego w Sławkowie w województwie kieleckim 2-ch niebezpiecznych bandytów Feliksa Oleksińskiego i Zygmunta Sikory.

Sikora był w swoim czasie kompanem Maruszeczki i zmarłego bandyty Kaszewiaka. Oleksiński i Sikora wydostali się z aresztu po rozebraniu pieca i wybiciu otworu w murze.

Za zbiegłymi bandytami rozesłano listy gończe.

Napady na okręty na Morzu Śródziemnym

Gwałtowne walki na froncie Teruel.—Walencja ponownie zbombardowana

Barcelona, 20 stycznia.

(PAT). Dowódca okrętu angielskiego „Clonclare" zakomunikował przez radio że dziś o godz. 13.30 został zaatakowany przez łódź podwodną na wysokości Sagonte w odległości 16 km. od wybrzeża. Torpeda chybiła celu.

Nowy Jork, 20 stycznia.

(PAT). Daniel W. Armstrong wiceprezes „Eastern State Petroleum Co.", potwierdził wiadomość o zajęciu przez okręty powstańcze na północ od wysp Balearskich statku naftowego „Nantuckęt Chif". Ładunek statku, składający się z 7 tys. ton nafty, przeznaczony był dla rządu hiszpańskiego. Statek opuścił port Arthur (Texas) 18 listopada z załogą, liczącą 35 Amerykanów. Naftę wyładowano w Barcelonie, po czym statek odpłynął do Batumu i właśnie w drodze został zatrzymany.

Armstrong dodał, iż nie jest jeszcze zdecydowany, czy ma podjąć kroki u rządu amerykańskiego w sprawie zajęcia statku.

Salamanka, 20 stycznia.

(PAT). Według nadeszłych tu wiadomości, ofensywa na froncie Teruel trwa nadal z wielką gwałtownością. Piechota powstańcza posunęła się naprzód w masywie górskim na północ od Teruelu, zbliżając się w stronę Tortajada i Valdecebro. Powstańcy w ciagu trzech dni posunęli się o 6 km. naprzód na froncie szerokości 10 km. Liczba jeńców jest znaczna.

Barcelona, 20 stycznia.

(PAT). Agencja Havasa donosi. W czasie bombardowania dziś rano przez lotników powstańczych miejscowości Taragone kilka bomb spadło w bezpośredniej bliskości stojącego na kotwicy w porcie brytyjskiego statku „Thopeness". Dwuch członków załogi zostało zabitych, a 7-iu rannych.

Walencja, 20 stycznia.

(PAT). Dziś o godz. 10 rano sześć samolotów, pochodzących z Palmy na Majorce bombardowało przedmieścia Walencji. Liczba rannych oraz szkody materialne są nieznaczne. Około południa trzy inne samoloty powstańcze pojawiły się nad portem, zostaly jednak przez lotników rządowych zmuszone do ucieczki.

Osłabienie osi Rzym—Berlin

Rozmowa ambasadora włoskiego w Londynie z Edenem

Rzym, 20 stycznia.

(PAT). Ambasador włoski w Londynie Grandi odbył wczoraj rozmowę z ministrem spraw zagr. Edenem. Londyński korespondent „Tribuny" donosi, że w toku tej rozmowy omawiano zagadnienie stosunków włosko-angielskich. Ponadto korespondent zwraca uwagę, że — zdaniem „Daily Mail" — podróż doradcy Foreign Office Vansittarta do Rzymu uchodzi za prawdopodobną. Omawiając z kolei wczorajsze przemówienie arcybiskupa Canterbury, który wypowiedział się za zbliżeniem angielsko-niemieckim, „Tribuna" pisze, że w Anglii daje się w dalszym ciągu zauważyć tendencja do ignorowania Włoch. Tendencja ta ma na celu osłabienie osi Rzym—Berlin przez nawiązanie porozumienia z Rzeszą przy równoczesnym pozostawieniu Włoch na boku. Mowa arcybiskupa Canterbury jest najlepszym odzwierciedleniem tych tendencyj.

1 luty—dzień imienin Pana Prezydenta

wolny od zajęć szkolnych

Warszawa, 20 stycznia.

(PAT) P. minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zarządził, iż dzień 1 lutego, na który przypadają imieniny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, jako wolny od nauki szkolnej należy wyzyskać na uświadomienie młodzieży o roli Pana Prezydenta jako pierwszego obywatela Państwa Polskiego, reprezentującego majestat Rzeczypospolitej i o trudzie życia Dostojnego Jubilata poświęconego służbie Ojczyźnie i pracy naukowej.

Szkolne uroczystości powinny być poprzedzone nabożeństwami szkolnymi.

Ilu cudzoziemców mieszka

w Addis Abebie

Addis Abeba, 20 stycznia.

(PAT) Według ostatniego spisu ludności liczba cudzoziemców zamieszkałych w Addis Abebie wynosi 2.382 z czego 891 kobiet. Wśród cudzoziemców jest 900 Ormian, 813 Greków, 57 Turków 41 Amerykan, 73 Niemców, 27 Anglików 32 Szwajcarów, 27 Francuzów, 17 Węgrów. Poza tym mieszkają reprezentanci innych 13 narodowości. Ludność włoska Addis Abeby wynosi 12.319, z czego 2.000 kobiet.

Wicki Baum—obywatelką amerykańską

Nowy Jork, 20 stycznia.

(PAT). Z Hollywood donoszą, że znana powieściopisarska niemiecka Wicki Baum stanie się w przyszłym tygodniu obywatelką amerykańską.

Włochy i Sowiety oskarżają się

nawzajem o niewypłacalność

Rzym, 20 stycznia.

(PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat: Ostatnie doniesienia prasy międzynarodowej na temat zawieszenia przez Związek Sowiecki wszystkich wypłat w stosunku do przedsiębiorstw i stowarzyszeń włoskich w związku ze stosunkami handlowymi utrzymywanymi przez stowarzyszenia z władzami sowieckimi, jak również powody, które skłoniły do przedsięwzięcia takich środków, zasługują na następujące wyjaśnienie oparte na danych faktycznych: Niezależnie od trudności politycznych ujawnionych w ostatnich czasach pomiędzy Włochami a Związkiem Sowieckim, ze strony włoskiej dotrzymywano zawsze zobowiązań i odpowiednie płatności wykonywane były w odnośnych terminach bez trudności lub opóźnień.

Natomiast Z.S.R.R. od miesięcy nie wykonywał niektórych kontraktów co do dostaw produktów naftowych dla Włoch.

W istocie rzeczy Włochy nie posiadają pozycyj dłużniczych wobec ZSRR, natomiast ZSRR. jest dłużniczką wobec Włoch na dziesiątki milionów, których płatności przypadają w roku bieżącym. Wynika stąd, że ostatnia decyzja i motywy są jedynie wyrazem tego, że ZSRR. deklaruje praktycznie swą niewypłacalność wobec Włoch, starając się równocześnie stworzyć dla siebie alibi, które miałoby ją uchronić od konsekwencyj, jakie takie stanowisko będzie musiało za sobą pociągnąć.

Strzelanina na granicy estońsko-sowieckiej

2 strażników sowieckich zabitych

Tallin, 20 stycznia.

(PAT) Estońska Agencja Telegraficzna komunikuje, że patrol sowieckiej straży granicznej na jeziorze Pejpus przekroczył po lodzie granicę estońską i posunął się o 400 mtr. w głąb terytorium estońskiego, celem aresztowania rybaków estońskich. Patrol estońskiej straży granicznej dał salwę ostrzegawczą, na którą patrol sowiecki odpowiedział ogniem, wówczas patrol estoński otworzył ogień. Dwuch sowieckich strażników pogranicznych jest zabitych.

Skład rządu sowieckiego

„wybranego" przez parlament

Moskwa, 20 stycznia.

(PAT). **Z ogólnej liczby 26-ciu członków rady komisarzy ludowych Z.S.R.R. sześciu nie jest deputowanymi, a mianowicie: Woźniesieński, przewodniczący państwowej komisji planowania, Popow, ludowy komisarz dostaw państwowych, Bołdyrew, ludowy komisarz zdrowia, Ryczkow, ludowy komisarz sprawiedliwości, Kasztanow, przewodniczący komitetu do spraw wyższego szkolnictwa i Nazarow, przewodniczący komitetu do spraw sztuki. Do gabinetu weszło czterech Żydów i jeden Łotysz.**

Moskwa, 20 stycznia.

(PAT) Na posiedzeniu 59 plenum najwyższego sądu ZSRR. wysłuchano sprawozdania najwyższego sądu republiki rosyjskiej o praktykach organów sądowych przy rozpatrywaniu spraw, związanych z kodeksem pracy. Zarówno ze sprawozdania, jak i z dyskusji wynika, że sądy nie wykazują dostatecznej czujności politycznej i nie demaskują działań kontrrewolucyjnych, zmierzających do nielegalnego zwalniania robotników, by w ten sposób kompromitować kodeks pracy i wywołać niezadowolenie wśród mas robotniczych. Plenum najwyższego sądu ZSRR. nakazało sądom wzmóc walkę z nielegalnymi zwolnieniami z pracy, oszukiwaniem robotników przy wypłacie i zatrzymywaniem im zarobków. Sądy mają zalecone również prowadzić walkę z naruszeniem **zasad dyscypliny pracy.**

Banda gangsterów

wykryta w Warszawie

Warszawa, 20 stycznia.

Policja wykryła bandę gangsterów, która pod groźbą teroru i bicia wymuszała od handlujących na targach okupy pieniężne.

Na czele szajki stał międzynarodowy włamywacz Stanisław Trąbka.

Wybory do parlamentu w Estonii

Tallin, 20 stycznia.

(PAT) Estońska Agencja Telegraficzna donosi urzędowo, że wybory do parlamentu odbędą się w dniach 24 i 25 lutego.

Linia lotnicza

Francja—Ameryka Południowa

Paryż, 20 stycznia.

(PAT) Za kilka miesięcy zostanie uruchomiona linia lotnicza Francja—Ameryka Południowa. Organizacja linii trwała 15 lat. Będzie to najdłuższa linia lotnicza na świecie, wynosząca 13.350 km.

Kontrola finansowa Ligi nad Węgrami

zostanie zniesiona

Budapeszt, 20 stycznia.

(PAT). W tutejszych dobrze poinformowanych kołach gospodarczych potwierdzają wiadomość o zniesieniu z dn. 1 marca br. kontroli finansowej Ligi Narodów nad Węgrami.

Kwestię tę poruszył węgierski minister finansów Fabinyi podczas swego pobytu w Londynie w lecie roku ubiegłego, przy czym ustalono, że z chwilą, gdy budżet Węgier wykaże nadzwyżkę, kontrola Ligi Narodów zostanie zniesiona. Jak wiadomo, kontrola ta trwa od 13 lat. Od lat 10 Liga Narodów nie czyniła żadnych uwag w związku z polityką finansową Węgier, ograniczając się do przyjmowania do wiadomości istotnego stanu rzeczy. Potrzeba takiej kontroli była usprawiedliwiona do czasu, gdy budżet Węgier nie został wyrównany. Obecnie budżet ten już drugi rok z rzędu wykazuje tylko formalny deficyt. W rzeczywistości zaś posiada on nadwyżki, które w roku bieżącym oceniane są na około 100 milionów pengö.

Czy Liga zwoła konferencję

dla spraw migracji żydowskiej?

Londyn, 20 stycznia.

„The Scotsman" omawia ewentualność „dyskusji żydowskiej" na nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów i wyraża przypuszczenie, że „kwestia żydowska spowodować może ożywioną dyskusję między brytyjskimi i francuskimi **mężami stanu a reprezentantami Polski** i Rumunii". Dziennik sądzi, że „jest prawie pewne, iż dyskusja ta zakończy się zgodą co do zasady, że cały problem imigracji i emigracji żydowskiej ma być ujęty z międzynarodowego punktu widzenia i prawdopodobnie przez konferencję międzynarodowa w terminie najbliższym".

Z dziejów Łodzi

Dnia 21-go stycznia 1873 r. powstałe jesienią 1872 r. Towarzystwo Kredytowe w Łodzi przyznaje pierwszą pożyczkę na nieruchomość pod Nr. 140 przy ulicy Stary Rynek (własność Izraela Poznańskiego i Adama Fischera) w wysokości rubli 2 tys. Łódź w roku tym liczyła 443 domy murowane, w pierwszym roku istnienia T-wo Kredytowe przyznało pożyczek na przeszło milion srebrnych rubli. W ciągu pierwszego dziesięciolecia Towarzystwa dzięki pożyczkom T-wa wybudowano w Łodzi 512 nowych domów murowanych (t. j. do 1882 roku).

Założycielami Towarzystwa Kredytowego byli: Andrzej Rosicki (pierwszy dyrektor), Karol Scheibler, Marcin Łaski, Rafał Sachs, Maks Leinweber, Herman Konsztadt, L. Grohman, W. Ginsberg, K. Behlig, Jakób Peters, Józef Paszkiewicz, F. Schlimm i inni.



Styczeń **21** Piątek

Dziś Agnieszki
Jutro Wincentego

Wschód słońca	7.32
Zachód słońca	16.02
Wschód księżyca	23.38
Zachód księżyca	9.46
Długość dnia	11.16
Przybyło dnia	00.:0

Krótkie wiadomości

UREGULOWANIE PLACU LEONARDA nastąpi w najbliższych tygodniach. Na plac ten przeniesiona będzie końcowa stacja tramwajów miejskich i początkowa stacja tramwajów podmiejskich, które łączyć się będą z sobą, jak na Placu Bałuckim. W chwili obecnej finalizują się pertraktacje w sprawie przejęcia tego placu przez miasto.

* * *

ZBIORNIA DLA ŻEBRAKÓW przy ul. Kątnej jest już zupełnie wykończona. Termin jej otwarcia i uruchomienia wyznaczono na dzień 1 lutego. Bezpośrednio po tym łódzkie towarzystwo przeciwżebracze rozpocznie swą działalność na szerszą skalę, przystępując do usuwania żebraków z ulic miasta.

* * *

KONTROLĘ RESTAURACYJ i PRZEDSIĘBIORSTW gastronomicznych przeprowadziły wczoraj władze administracyjne, celem stwierdzenia, czy stosowane są w nich przepisy o godzinach handlu. Sporządzono kilka protokułów karnych za otwarcie zakładów w godzinach niedozwolonych.

* * *

KONTROLA DORĘCZANIA PRZESYŁEK POCZTOWYCH będzie znacznie zaostrzona. — Władze pocztowe prowadzić będą statystykę reklamacyj, zgłaszanych z powodu zaginięcia listów i przesyłek. Wszelkie reklamacje, dotyczące niedoręczenia listów, będą szczegółowo badane.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 31 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie wykonali jeszcze tego obowiązku, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu policji.

Aresztowanie b. prezydenta m. Pabianic

Z polecenia władz prokuratorskich został aresztowany i osadzony w więzieniu Roman Jabłoński, b. prezydent m. Pabianic i b. dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędn. w Pabianicach.

Jabłoński, jak to obszernie podawaliśmy w swoim czasie, został przez sąd okręgowy w Łodzi skazany na 3 i pół roku więzienia za nadużycia popełnione na szkodę KKO i Zarządu Miejskiego

Początkowo pozostawiony został na wolnej stopie, lecz następnie w związku z apelacją złożoną przez Urząd Prokuratorski środek zapobiegawczy zmieniono i Jabłoński został osadzony w więzieniu.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zgierska 87, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowińska — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielniana 32, J. Cymer — Wólczańska 37, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempfi — Karolewska 48.

Nowe osiedle mieszkaniowe

powstanie na peryferiach Łodzi z inicjatywy Zarządu Miejskiego. Domy blokowe o małych, tanich mieszkaniach

Akcja budowy tanich mieszkań w Łodzi wchodzi zwolna w stadium realności. W sprawie tej bawił w Warszawie z ramienia zarządu miejskiego nacz. inż. Rybołowicz, który odbył na ten temat kilka konferencyj i spotkał się ze strony właściwych czynników z obietnicą najdalej idącego poparcia.

Ponieważ towarzystwo osiedli robotniczych. — TOR. nie mogło ze względów technicznych podjąć się budowy domów, Zarząd Miejski sam podejmie tę akcję, która będzie zakrojona na wielką skalę i obliczona na szereg lat, w ten sposób, **by corocznie przybywało w Łodzi kilka domów o tanich, higienicznych mieszkaniach.**

Ustalono również, że nowe osiedla składać się będą nie z małych domków, lecz **z domów blokowych, 2 i 3-piętrowych.** Mieszkania posiadać będą wszelkie wygody i urządzenia sanitarne, a równocześnie skalkulowane mają być w ten sposób, **by były dostępne dla najszerszych warstw ludności.** Sprawa kredytów jest na dobrej drodze. Narazie istnieje możliwość otrzymania **1 miliona złotych.** O ile będzie to całkowita suma, jaką dysponować ma miasto w roku 1938 — w roku bieżącym przystąpi się do budowy równocześnie **4—5 domów blokowych.** Możliwe jednak, że suma ta ulegnie wydatnemu zwiększeniu.

W sobotę odbędzie się w magistracie specjalne posiedzenie, na którym wybrane ma być miejsce pod przyszłe **osiedla, oraz ustalony będzie typ i charakter domów.** Opracowane plany przekazane będą natychmiast instytucjom kredytowym — BGK ,oraz ZUS — do zatwierdzenia.

Następnie, w czasie pobytu w Warszawie nacz. Rybołowicz zajął się sprawą **oddymiania miasta,** zwiedzając urządzenia w elektrowni warszawskiej. Urządzenia ostatniego typu potwierdzają, że **możliwe jest osiągnięcie absolutnie bezdymnego spalania, co w Łodzi ma szczególne znaczenie,** wobec dużej liczby zakładów przemysłowych. Narazie badania te są teoretyczne, jak już pisaliśmy, **nie ma ustawy, która zmuszałaby właścicieli objektów fabrycznych do wprowadzania takich instalacyj.** Ponieważ jednak badania wypadły dodatnio — Zarząd Miejski podejmie obecnie akcję u **władz centralnych** o wydanie takiego zarządzenia.

I wreszcie nacz. Rybołowicz **odbył w ministerstwie komunikacji konferencję w sprawie dokończenia budowy wiaduktów kolejowych i rozpoczęcia budowy nowych wiaduktów.**

Ustalono, że wiadukt na ul. Tramwajowej i Wysokiej będzie ukończony przez władze kolejowe najpóźniej do dnia 15 sierpnia b. r., co umożliwi jeszcze w bieżącym sezonie zabrukowanie obu ulic. Prace nad budową przejścia dla pieszych przez tory kolejowe na ul. Srebrzyńskiej, rozpoczęte zostaną natychmiast i ukończone prawdopodobnie w ciągu lutego. Natomiast **projekty budowy wiaduktu na ul. Rzgowskiej znajdują się jeszcze w opracowaniu w biurze studiów ministerstwa komunikacji.** W roku bieżącym roboty te nie będą podjęte, aczkolwiek inwestycja ta uważana jest za jedną z najpilniejszych. (i).

Rozprawa o wywłaszczenie

posiadaczy terenów, niezbędnych dla rozbudowy miasta

Donosiliśmy niedawno, że Zarząd Miejski postanowił **wykupić kilka placów pod przedłużenie ulicy Żeromskiego, jak to przewiduje plan regulacji miasta.** Ponieważ jednak nie można było dojść do porozumienia z właścicielami tych placów — magistrat postanowił **skorzystać z ustawy o wywłaszczeniu i wystąpił do urzędu wojewódzkiego z wnioskiem o zarządzenie tego wywłaszczenia.**

W związku z tym, jak się dowiadujemy, urząd wojewódzki wyznaczył na dzień 4 lutego na godz. 10 rano w siedzibie urzędu przy ul. Ogrodowej, **rozprawę ustną o wywłaszczenie gruntów.** Na rozprawę tę wezwani zostali właściciele spornych gruntów: **Bank spółek niemieckich, H. Kantorowicz i S-ka, towarzystwo akcyjne Gampe i Albrecht, spółka akcyjna Karol Hoffrichter i małżonkowie Guenther.**

Rozprawa polega na tym, że zainteresowani zapytywani są po raz ostatni, **czy zgadzają się sprzedać miastu swoje tereny za sumę szacunkową.** Mogą oni swe żądania, wnioski i zarzuty wnosić do protokułu rozprawy. Bezpośrednio po tym urząd wojewódzki zarządza wywłaszczenie i wykup przymusowy. (i)

Włodarczyk skazany na śmierć

za zabójstwo W. Ratajczyka i rozbój — Józef Reda na dożywotnie więzienie. — Pozostałych skazano na kary więzienia od 1½ roku do 3 lat

Donosiliśmy wczoraj obszernie o rozpoczętym przed sądem okręgowym sensacyjnym procesie przeciwko bandzie krwawych zbirów z Józefem Włodarczykiem i braćmi Reda na czele, odpowiadającym za napad rabunkowy w Pabianicach w święta Bożego Narodzenia roku 1935 i za połączone z tym napadem

ZABÓJSTWO WIKTORA RATAJCZYKA,

syna właściciela mieszkania, na które napad został dokonany.

Rozprawa toczyła się w sądzie okręgowym do godziny 2 w nocy. W ciągu niemal całonocnej sesji sąd całkowicie zakończył postępowanie dowodowe i wysłuchał przemówień stron.

Prokurator Ściborek odmalował bestialstwo bandytów, którzy strzelali do leżącego w łóżku denata i tam go, zasypawszy kulami, zabili.

Obrońcy głównych oskarżonych wnosili o łagodny wymiar kary, zaś obrońcy pomocników — o uniewinnienie.

Narada sądu nad wyrokiem trwała przez całe wczorajsze przedpołudnie. Około godziny 4 sąd wyniósł wyrok:

WŁODARCZYK, **groźny bandyta, złodziej karany już wielokrotnie, ostatnio skazany na zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych w Koronowie — za zabójstwo Wiktora Ratajczyka skazany został**

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE.

JÓZEF REDA, **któremu sąd udowodnił udział w zabójstwie na równi z pierwszym, skazany został za tę zbrodnię na dożywotnie więzienia i za rozbój na 15 lat więzienia — wyrokiem łącznym na**

DOŻYWOTNIE POZBAWIENIE WOLNOŚCI.

Obaj pierwsi skazani tracą prawa obywatelskie na zawsze.

FELIKS REDA **skazany został jedynie za paserstwo na rok i 6 miesięcy więzienia i 200 złotych grzywny.**

SYLWAN BUDZIŃSKI I KAZIMIERZ KRYSZCZAK — **na trzy lata więzienia i utratę praw po lat pięć i wreszcie żona Włodarczyka odpowiadająca za przyjęcie od męża pieniędzy, pochodzących z rozboju — została uniewinniona.**

W motywach przewodniczący trybunału wiceprezes Olszewski, zaznaczył, że sąd nie dopatrzył się w stosunku do Włodarczyka żadnych okoliczności łagodzących. Ten niepoprawny bandyta, działający w sposób okrutny, mordujący z chęci zysku, nie wejdzie już nigdy na drogę skruchy i nie pomoże mu zakład w Koronowie. Wina została oskarżonemu dowiedziona w całej rozciągłości, zresztą — jak zeznał jeden ze świadków — Włodarczyk sam się wobec tego świadka przyznał, że zabił Ratajczyka. Ponadto poznał głównego oskarżonego młodociany Hieronim Ratajczyk, brat denata i stwierdził to przed sądem bezsprzecznie.

Józef Reda brał udział w zabójstwie i również strzelał do ofiary. Jeśli sąd nie zastosował wobec niego najwyższego wymiaru kary — to tylko z uwagi na jego jednak znacznie czystszą w porównaniu z Włodarczykiem przeszłość.

Franciszkowi Redzie zbrodni nie udowodniono, choć są wszelkie poszlaki, że był owym trzecim, który wraz z dwoma pierwszymi wtargnął do mieszkania denata. Sąd skazał go jedynie za paserstwo, gdyż kupił on rewolwer, pochodzący z rabunku.

Pozostałym sąd wymierzył kary niższe, bowiem bezpośredniego udziału w obu zbrodniach nie brali.

Włodarczyk przyjął wyrok spokojnie. Jedynie, jakby poczuwszy się słabym, siadł po ogłoszeniu wyroku nieco wcześniej, jeszcze nim woźny oznajmił, że już usiąść wolno.

Obrońcy skazanych zapowiedzieli apelację. (g)

Zmiana granic województwa łódzkiego

Projekt przyłączenia Częstochowy do łódzkiego okręgu przemysłowego

Jak się dowiadujemy, sprawa zmiany granic województwa łódzkiego weszła obecnie na nowe tory. Z dniem 1 kwietnia, jak wiadomo, cztery powiaty województwa: **kaliski, koniński, kolski i turecki, zostają włączone do województwa poznańskiego.** Na tym miano poprzestać — województwo łódzkie miało istnieć nadal w nieco szczuplejszych granicach.

Obecnie dowiadujemy się o projekcie **dalszych zmian, mianowicie, wobec projektu likwidacji województwa kieleckiego, utworzyć z województwa łódzkiego okręg przemysłowy i włączyć do niego miasto Częstochowę wraz z powiatem częstochowskim.**

Projekt, wysuwany przez przemysł częstochowski, by włączyć miasto wraz z powiatem do województwa śląskiego nie uzyskał aprobaty, ze względu na zupełnie odmienny charakter przemysłu śląskiego i częstochowskiego.

Pełna tabela wygranych

13-go dnia ciągnienia IV-ej klasy 40 Loterii Państwowej

(TABELA NIEURZĘDOWA — BEZ GWARANCJI).

5,000 zł. — 84270.

10,000 zł. — 50270, 80597, 116988.

5,000 zł. — 28136.

2,000 zł. — 2377, 28646, 33142, 34457, 40639, 65105, 68856, 69035, 74701, 93513, 97313, 101529, 109862, 120635, 136433, 163892, 185728, 194308.

1,000 zł. — 6186, 8434, 27384, 35279, 38135, 38163, 40726, 44725, 44885, 61767, 63871, 71209, 92922, 96157, 96898, 97358, 99470, 101549, 116183, 117994, 127142, 127452, 134771, 145688, 148706, 163703, 169954, 170632, 171419, 175954, 179513, 183655, 194738.

Po zł. 200.

139 47 214 20 775 961 85 1035 163 73 203 376 498 844 2057 80 181 211 534 608 847 3187 378 569 619 700 42 69 878 906 4307 439 623 28 749 5002 400540 717 84 804 960 6009 56 90186 601 752 90 70611 138 62 298 315 534 720 32 823 917 8067 78 109 53 312 41 99 462 524 33 75 6 851 983 9231 314 646 765 94 803 901 18

10105 276 81 85 358 837 62 11065 221 91 400 40 66 577 93 728 813 991 12110 27 207 357 425 51 56 73 520 601 730 65 94 974 13078 108 352 77 508 47 14011 262 385 582 974 15119 227 47 358 471 678 750 16211 401 790 81 822 900 17046 225 56 85 303 501 48 634 758 931 18125 62 75 310 19 36 672 704 833 989 19153 78 275 501 801 907 27 98

20182 382 534 83 834 75 962 21076 248 472 676 902 22001 34 57 93 195 760 71 23120 230 612 718 867 902 24186 302 13 446 519 614 87 705 861 921 25087 124 241 540 643 26161 211 419 61 804 965 27064 208 327 81 545 624 75 862 74 28162 358 87 536 29099 384 454 88 776 904

30292 421 520 664 962 31266 414 576 611 744 839 99 32048 588 638 985 33115 89 263 394 447 63 668 90 824 97 987 92 34122 284 317 85 419 689 767 988 35015 38 58 165 573 602 22 5 709 35 59 810 963 97 36133 459 589 727 908 37016 198 318 24 642 973 38152 206 74 504 704 39133 76 8 294 842 60 71 512 86 869 995

40131 234 305 54 513 43 70 88 672 796 41034 55 157 364 81 534 80 769 930 42017 21 81 200 82 356 411 562 604 31 72 701 893 904 81 43137 286 90 306 84 432 596 611 17 35 893 44023 35 74 95 104 62 214 555 740 827 46 45012 36 115 37 254 344 55 86 605 76 89 46049 82 347 514 970 47296 591 814 68 48239 341 478 507 11 67 804 46 947 49151 279 361 88 459 649 84 747 930

50037 211 313 64 623 73 885 947 94 51063 152 64 249 334 557 903 52106 30 264 537 834 981 53049 86 159 249 94 351 516 882 99 903 9 54106 663 712 55008 213 58 330 475 584 778 868 901 32 41 56066 87 194 234 39 56 64 99 502 5 78 740 853 4 81 910 57062 94 416 545 50 783 58153 238 49 70 343 97 416 823 42 59075 143 62 309 37 40 412 509 612 706 79 85 933 44

60051 170 221 55 64 670 832 90 927 92 61072 128 47 276 320 440 88 534 45 756 62190 419 32 79 96 624 723 28 78 802 51 63081 268 326 534 604 767 64137 38 92 371 85 424 530 611 65238 562 725 66002 200 536 655 714 81 809 93 978 67069 82 217 476 518 30 702 92 68019 131 88 247 87 97 428 44 636 711 70 2 917 69001 134 42 64 215 99 380 484 525 842 903 64

70046 55 85 93 355 93 401 31 752 93 968 71028 61 316 484 500 71 690 867 994 72016 17 608 770 802 59 69 73170 222 349 481 544 626 58 91 849 67 929 93 74159 430 538 698 848 84 960 75158 254 499 630 65 88 867 76140 451 90 606 798 873 83 986 77105 55 252 430 515 46 730 854 58 78042 259 666 793 79013 58 222 90 405 31 583 602 16 36 724

80024 63 136 226 323 91 441 87 552 719 834 83 992 81017 52 80 255 321 709 879 916 82088 150 328 733 852 904 83073 144 45 300 81 86 540 627 758 832 54 84034 320 67 446 86 614 92 768 811 85084 122 421 682 808 903 86030 216 27 84 341 424 52 8 554 677 709 59 99 87204 11 328 461 531 58 91 624 723 822 88010 160 88 278 400 69 615 42 744 856 84 92 999 89120 274 84 322 76 511 616 53 63 90 872

90003 256 70 478 567 669 81 97 878 90 918 91066 283 491 585 607 12 734 92063 488 98 9 605 736 817 84 93 93093 394 518 66 692 718 84274 336 616 777 890 923 95174 315 440 69 567 625 781 82 821 81 68 960 96075 96 278 316 76 83 434 572 765 966 91 97080 572 643 794 98038 165 242 305 35 781 879 85 99083 362 80 401 506 646 788 808

100049 63 137 465 502 840 102088 201 34 325 44 561 622 727 811 69 953 102038 110 11 60 587 720 837 77 89 95 103044 85 252 360 522 604 10 834 982 104233 596 676 8 936 50 69 77 105171 267 313 464 601 933 53 106211 57 396 421 644 707 66 919 107067 141 290 313 590 656 98 732 952 108113 316 401 534 660 996 109000 100 53 246 446 552 83 667 72 720 2 34 53 830 909

110004 77 82 165 82 302 443 527 653 768 969 111277 386 665 745 902 112005 124 52 7 82 460 516 49 600 63 4 765 113029 334 83 565 804 75 114109 66 277 322 5 88 94 95 442 576 646 61 98 840 59 79 965 115193 428 606 116171 255 419 519 96 619 812 63 117015 72 377 456 61 557 87 684 890 935 118031 9 50 152 256 454 511 624 33 74 754 808 99 931 119079 100 278 396 414 54 829.

120291 98 344 491 839 47 972 121079 185 326 44 64 600 19 42 54 80 753 64 869 909 32 122042 92 113 247 51 326 504 49 701 34 96 123145 348 475 591 124045 336 41 440 561 722 63 90 125178 204 458 690 7 709 826 126008 70 133 43 225 95 418 512 95 631 722 987 127007 242 4 345 59 799 536 798 825 53 973 128107 68 [illegible] 538 58 88 775 901 129068 96 183 522 [illegible] 51 993

130175 275 354 530 698 893 999 131147 246 8 343 6 404 82 504 132049 51 205 98 304 467 85 599 621 90 735 133060 186 205 33 82 329 422 571 726 891 805 134190 306 546 908 135250 322 29 632 85 883 136060 133 356 543 137365 407 510 650 138331 576 901 139029 123 42 239 55 712

140124 26 49 400 734 52 884 97 141256 401 504 689 721 47 142065 226 381 518 30 634 61 769 77 143085 121 371 520 79 618 726 863 144132 3 59 61 285 471 680 145010 100 391 2 437 96 766 834 146623 70 54 904 17 21 80 147010 55 186 77 226 386 493 611 98 791 839 77 932 148042 154 80 283 510 707 20 814 149123 445 565 707 26 812 958

150376 677 881 151097 103 56 265 400 4 508 85 601 21 770 81 93 912 152454 599 688 783 92 153095 207 322 767 956 154283 345 93 623 68 94 155056 87 242 698 156138 255 537 41 641 779

DRUGIE CIĄGNIENIE.

Po 200 zł.

398 403 828 1328 39 527 834 2117 219 331 53 446 541 693 707 3270 567 648 701 4164 342 60 510 600 68 849 5313 66 421 43 96 6104 244 505 70 77 703 77 827 954 7005 302 49 539 877 8226 76 384 787 9137 242 88 532 53 903.

10441 661 759 865 924 55 11283 621 814 48 12095 123 283 13405 507 688 934 14202 36 459 835 15064 424 16358 733 17086 127 56 355 433 515 824 900 18415 695 891 19059 234 90 963.

20352 457 641 78 98 799 917 21542 928 22028 281 384 486 955 23052 654 776 24019 507 59 604 25338 55 489 851 971 26325 702 933 27688 28092 130 390 551 502 29310 22 62 464 776 94 821.

30151 423 670 31181 620 32204 337 443 79 638 97 745 56 33147 304 415 525 34043 296 356 474 772

893 9 924 32 157197 205 704 880 944 158029 106 28 339 462 766 878 952 159045 116 98 247 55 77 438 783 952.

160084 194 786 964 161073 106 286 403 16 722 162156 74 301 12 444 543 868 163157 83 505 725 164046 66 131 240 335 489 576 669 744 57 843 165005 422 542 717 946 166037 106 253 540 689 725 167367 615 71 746 936 44 84 168176 86 301 527 630 87 756 830 169031 155 276 328 530 73 607 73 722 926.

170941 171056 174 652 848 172144 492 562 667 701 802 173098 377 666 711 921 174111 33 58 254 411 86 664 765 175144 438 669 92 940 176286 339 513 47 716 78 809 914 177336 414 572 90 3 649 67 802 17 26 178145 252 437 508 179044 81 243 390 573 97 601 79.

180104 234 384 413 557 91 622 73 703 817 26 928 181352 431 43 98 531 76 182106 21 3 32 51 54 373 441 599 692 870 183359 96 472 98 631 810 45 960 184044 205 31 393 578 838 988 185156 66 222 83 345 427 66 656 7 739 56 801 186107 328 65 587 631 67 737 820 187151 342 554 956

879 44520 45214 70 459 503 46129 73 317 654 850 78 47077 125 443 533 766 903 48189 447 605 770 879 932 49193 224 40 446 64 813 911 53.

50069 317 51055 199 243 355 506 941 52050 119 53062 178 700 902 77 54126 246 623 37 715 975 77 55076 532 41 752 800 56627 876 948 57286 400 37 708 58008 12 223 503 721 834 59033 141 60 324 521 39 679.

60783 61437 575 655 785 97 820 62276 704 823 995 63201 40 687 64052 255 372 610 751 91 65082 292 561 622 921 66083 182 341 624 67557 727 41 68178 466 654 89 746 938 69133 70 295 405.

70008 109 349 484 572 609 877 71121 23 630 789 852 98 72095 155 244 451 57 94 501 17 779 867 967 73057 97 328 93 459 93 572 611 27 75092 97 221 333 37 404 911 18 52 76313 63 78 411 750 77038 256 301 29 604 9 42 797 853 940 78109 93 509 751 57 801 67 974 79411 561 953.

80089 143 209 12 322 481 555 85 762 809 921 81634 830 54 82422 47 678 738 865 83062 404 557 823 930 84048 222 45 385 947 85004 567 623 86353 516 48 664 729 52 807 87609 973 88319 470 547 611 8 78 89454 620.

90987 91023 142 202 56 63 327 614 38 838 55 82

67 188215 91 9 420 91 543 627 90 771 4 189005 56 114 77 391 523 828 59 991.

190145 248 538 625 731 7 91 879 191090 467 652 852 935 192080 92 188 223 36 52 382 868 987 193217 441 607 704 869 997 194070 90 393 404 6 72 89 527 78 90 4 601 4 738 805.

DRUGIE CIĄGNIENIE.

20.000 zł. — 158710.

75.000 zł. — 78008.

50.000 zł. — 120245.

10.000 zł. — 38661, 136127.

5.000 zł. — 31323, 60070.

2.000 zł. — 52585, 62886, 74201, 87832, 93254, 97128, 102679, 106546, 111096, 130196, 152936, 187319, 188189, 194179.

1.000 zł. — 1420, 3466, 8496, 8352, 9965, 15704, 22170, 21480, 27037, 31222, 32137, 45108, 47490, 48440, 48258, 72374, 75773, 89509, 89888, 117057, 118620, 139839, 156099, 185140.

35214 339 36055 248 85 443 37080 225 356 38117 24 282 455 788 842 39001 849 93.

40328 453 68 41224 690 838 42669 796 98 43768 99 92184 321 93072 124 285 490 94049 133 545 77 699 740 95067 158 65 288 96088 774 97120 38 281 92 331 506 638 39 98056 418 97 551 745 876 99199 771.

100125 211 616 96 999 101471 662 102042 403 49 650 732 883 88 103021 23 70 153 95 365 656 896 104248 576 889 105347 404 598 670 896 106021 164 259 301 98 854 932 40 107060 254 329 581 628 741 108098 139 109347 72 703 873 940 79.

110652 723 991 111098 243 45 61 786 112398 248 636 39 860 71 982 113080 242 95 339 740 114047 257 666 991 115056 61 410 531 944 116192 258 649 97 117009 77 572 118044 75 536 635 834 55 119752 57 120030 118 285 301 26 606 13 85 121134 476 760 802 912 35 122470 557 820 79 123260 62 776 124006 14 108 534 37 44 96 125650 989 126197 265 374 643 127011 267 400 11 641 715 876 978 129155 91 503 635 997.

130615 744 131643 743 865 132095 164 649 905 133102 452 582 134141 215 537 41 135066 197 465 688 136245 726 957 137634 751 138217 653 880 139170 310 694 853.

140155 233 457 141824 142262 678 143123 313 413 615 785 981 144762 903 70 145574 714 147026 57 602 148444 656 869 78 918 149154 76 251 803

150065 68 399 527 633 761 912 151104 28 243 568 626 982 89 152104 44 698 802 153281 540 769 936 154336 411 510 683 855 155012 312 667 729 156068 294 338 441 87 812 79 908 157253 604 158841 982

160181 439 598 161293 583 860 162016 112 234 75 422 627 38 163122 463 624 85 763 164121 796 165639 884 913 166114 238 479 691 769 167495 587 772 913 168053 269 736 837 54 986 169160 550 746 906 37.

170054 162 260 405 69 171194 471 172984 173018 59 205 423 79 514 32 174122 206 10 435 579 175363 637 737 992 176066 162 520 663 831 177003 49 528 178261 372 550 179107 292 484 501 50 82 613 51.

180144 347 548 774 181171 881 182010 510 68 879 183023 320 538 637 43 64 184026 452 546 642 748 185159 458 529 627 67 798 186062 80 114 395 666 724 844 187095 149 52 856 921 189332 459 579 645 722.

191645 780 192237 389 450 678 802 193531 660 194065 105 235 726 63.

3-cie CIĄGNIENIE PO 200 ZŁ.

266 68 402 702 847 2041 479 99 609 768 842 81 3012 47 67 326 414 57 539 763 867 978 4212 52 467 547 754 5073 220 460 568 639 700 828 57 954 6132 280 312 991 7212 439 714 8550 9131 51 205 529

10355 75 11094 319 76 753 12263 470 673 13021 556 614 912 79 14092 145 89 929 15184 289 437 16395 753 17996 18184 380 639 19154 367 645 890 988

20002 631 813 21105 15 446 618 78 779 22351 70 79 87 519 703 866 91 23251 735 79 901 78 24060 130 88 801 25818 26089 282 491 786 27108 917 28101 586 705 29095 300 857 942

30088 95 31023 561 32026 304 670 847 957 33356 780 34083 379 35559 75 36024 335 556 711 817 96 37392 609 727 856 38492 989 39022 60 170 223 379 638 46 701 815

40136 223 367 444 49 761 41226 443 659 42139 309 476 554 865 43054 89 277 44347 833 45145 57 604 10 827 46123 292 584 676 96 47911 48028 157 203 608 885 989 49072 304 519 853

50366 545 76 78 51585 99 52404 756 53298 645 737 77 54671 828 964 55106 306 471 548 56029 276 95 57128 306 622 92 803 9 21 58342 412 572 650 59301 732

60360 422 591 859 61097 183 85 365 531 731 62659 754 999 63307 482 805 64072 170 316 772 873 65452 608 15 66046 345 497 617 67112 857 928 68037 548 59 69112 277 403

70091 416 71234 308 400 816 27 86 953 72064 607 824 74094 196 99 455 82 75351 811 76145 57 335 786 838 77763 78322 84 79206 470 706

80013 260 945 81135 217 84 661 848 82653 975 83006 360 446 964 84619 85093 86291 460 506 720 25 887 908 87289 427 52 97 632 901 88145 65 245 74 890 907 38 39 89136 327 962 84

90458 741 91226 402 77 605 92044 75 229 598 718 93103 15 93 282 591 699 801 37 94070 239 83 792 912 95086 282 814 89 96166 285 699 711 881 97034 909 98487 583 616 809 78 927 99074 394

100871 74 101255 377 459 58 512 815 95 949 102343 841 103149 337 412 51 954 104070 77 98 146 403 4 13 602 9 738 885 105454 763 888 988 106413 18 812 945 88 107177 216 750 57 964 108009 34 95 590 622 716 94 109272 434 38 729 908

110049 74 332 623 58 111205 340 756 970 112035 338 41 409 737 850 919 113035 58 61 114022 57 137 291 612 818 115054 220 364 452 517 29 92 116093 327 667 703 24 117010 49 138 371 499 837 44 922 78 118100 37 61 826 119024 31 182 353 448 575

120371 506 70 121006 935 122019 78 476 563 774 873 900 123019 340 443 47 836124226 917 73 125829 126443 529 68 769 842 60 77 127351 718 939 128002 317 704 874 129160 62 508 699 79

130348 652 709 131308 485 549 50 750 847 918 132283 801 133113 75 486 748 134077 697 863 94 135432 719 48 136101 75 137031 461 138069 750 854 139517 879 85.

140081 168 310 20 544 806 945 141141 44 511 142127 443 535 143414 14453 606 145293 642 146559 733 831 147672 792 148337 643 149004 15 402 80 985

150135 232 54 730 151451 538 834 152310 597 659 962 153112 820 154090 126 46 59 596 725 34 850 155246 314 81 422 156652 956 157566 678 882 158012 102 68 90 696 159005 119 47 825

160184 327 474 560 788 161257 474 580 162292 382 533 676 861 997 163151 52 648 761 164278 536 616 165004 566 78 658 920 166047 486 167180 497 700 168171 258 80 824 169183 331 46 565

170020 255 501 778 171051 738 772020 782 173662 174108 317 618 732 94 175263 486 176561 97 177006 436 95 656 770 178203 533 746 854 179610 737 61 69 911 82 89

180255 68 475 818 50 66 181086 90 353 73 620 828 182496 847 183429 572 81 184523 185140 43 675 186204 68 570 989 187140 755 188298 189412 529 935 77

190149 191011 429 636 719 996 192266 595 691 790 193117 211 594 747 194133

W oczekiwaniu miliona

Już tylko niewiele dni dzieli nas od najbardziej emocjonującej dla każdego gracza loteryjnego chwili, gdy rozstrzygać się będą losy głównej wygranej czwartej klasy — miliona złotych.

Tymczasem zaś każdy dzień przynosi nam wiadomości o wyjściu z koła większych lub średnich wygranych, które poważnie zasilają przedstawicieli najrozmaitszych sfer społecznych w licznych miejscowościach kraju.

Tak więc np. wśród właścicieli n-ru 145912, na który padła jedna z wygranych 75.000 złotych znajdujemy, obok duchownego i technika, p. Marię Pośpieszną, pracownicę domową z Warszawy i p. Antoniego Rękawka, małorolnego z pod Garwolina. Łatwo się domyśleć jakie możliwości daje p. Rękawkowi wypłacona mu suma 15.000 zł.; będzie mógł nie tylko wprowadzić ulepszenia do już posiadanego gospodarstwa ale i powiększyć je znacznie.

Dużą pomoc otrzymali czterej lotnicy wojskowi, z p. plutonowym A. Wałąsewiczem na czele, gdyż na posiadany przez nich numer 136518 padła wygrana 50.000 zł. Inne ćwiartki tego losu zrealizowali pp. J. Stelmach z Ożarowa, M. Gmach z Wołkowyska i C. Wajcman z Pilicy.

Ciekawe, a zarazem bardzo przyjemne zdarzenie spotkało p. Mikołaja Szutko, zamieszkałego w Warszawie, przy ul. Litewskiej nr. 11. Oto otrzymał on od swego przyjaciela p. Lenczewskiego, studenta, upominek gwiazdkowy w postaci całego losu nr. 2840. I oto w bieżącym ciągnieniu czwartej klasy numer ten wygrał 30.000 zł., wartość więc upominku, otrzymanego przez p. Szutko, wyniosła 24.000 złotych.

Można pozazdrościć!

Ale zamiast zazdrościć, skuteczniej będzie zaopatrzyć się w los do pierwszej klasy 41 Loterii, w której, dzięki podziałowi losów na pięć części i zredukowaniu ich liczby ze 195 na 160 tysięcy, szanse wygrania są jeszcze znacznie większe, niż dotychczas.

Śmierć 9 osób zatrutych gazem

w jednej izbie na poddaszu przy ul. 11. Listopada 22.—Zginęło 5 kobiet, 2 mężczyźni i dwoje niemowląt.— Otwarty został dopływ gazu bez uprzedzenia lokatorów

Niezwykła tragedia wywołała wielkie wrażenie w Łodzi

„Express Wieczorny" doniósł już pokrótce o niesłychanej tragedii, jaka wczoraj, około godziny dziesiątej rano została ujawniona w domu przy ul. 11 Listopada 22. **Straszną śmiercią, wskutek zatrucia gazem świetlnym, zmarło w jednej małej izbie na poddaszu aż dziewięć osób, w tym dwoje niemowląt!** Tak przerażającego wypadku nie notowały kroniki naszego miasta chyba od chwili istnienia w Łodzi instalacyj gazowych....

Oto co w związku z tym przejmującym wypadkiem ustaliliśmy na miejscu:

W domu przy ul. 11 Listopada 22, na małym poddaszu, w kształcie wieżyczki, zamieszkiwał z liczną rodziną **48-letni Sucher Goldman, z zawodu tragarz, wystający najczęściej przed bramą przy ul. Piotrkowskiej 66.** W domu Goldmana panowała nędza: żona i trzy dorastające córki dorabiały praniem. Mieszkanie wyglądało stale jak strych: **to Goldmanowa suszyła w nim cudzą bieliznę.**

W nocy z środy na czwartek sąsiedzi słyszeli jakieś krzyki. Nim się jednak zaspani sąsiedzi z trzeciego piętra na dobre rozbudzili — już na poddaszu zapanowała zupełna cisza. Okazało się, **że była to już martwa cisza. Ci, którzy na górze krzyczeli, wzywając pomocy w nocy — zmarli, nim się ktokolwiek na ich krzyki zbudził.**

Ale już o godzinie ósmej rano sąsiedzi zgłosili się do dozorcy Sobczyka ze **skargą na awanturujących się po nocach Goldmanów.** Sobczyk doniósł o tej skardze rządcy domu Sieradzkiemu, który postanowił sam rozmówić się z Goldmanem. **Około godziny 10-ej rano rządca Sieradzki udał się do mieszkania denatów. Już na schodach niższych pięter poczuł woń gazu. Wszedł do pokoju, poczuł woń jeszcze silniejszą i od proga dojrzał kilka postaci, leżących na łóżkach i podłodze.**

Rządca nie mógł sobie w pierwszej chwili zdać sprawy, że spogląda na dziewięć trupów. Cofnął się od proga i **zawołał dozorcę.** Do izby Goldmanów wkroczył pierwszy dozorca Sobczyk. Nie chciało mu się wierzyć, jak przypuszczał rządca, że ci leżący bez ruchu ludzie — śpią tylko. Podszedł do młodej dziewczyny, leżącej na łóżku, najbliższym drzwi. **Dotknął policzka, szarpnął nią mocniej. Nieszczęśliwa była już zimna. Przerażony dozorca podbiegł do drugiego łóżka. Szarpnął dwie śpiące siostry. Wreszcie dozorca rzucił okiem po izbie: na podłodze obok trzech ciał— leżał pies. I pies nie drgnął. Pies napewno nie spał. Ci ludzie nie spali**

to były już trupy

Rządca zaalarmował pogotowie i policję.

Lekarz oświadczył, że nie ma już nic do roboty i stwierdził jedynie **zgon dziewięciu mieszkańców izby.**

Oto lista zmarłych: **48-letni Sucher Goldman, jego 50-letnia żona Mejdysz, ich trzy córki: 20-letnia Chana, 17-letnia Kajla i 14-letnia Idesa, nieślubny mąż Chany 19-letni Mojżesz Wartecki, również tragarz z zawodu, roczne dziecko Chany Goldmanówny — chłopczyk, dalej kobieta nieustalonego dotąd nazwiska z 5-tygodniowym niemowlęciem — dziewczynka. Pies i kanarek — również bez życia — dopełniają tej makabrycznej listy.**

Pierwszy przybyły na miejsce posterunkowy zaalarmował swe władze zwierzchnie. Około godziny 11 znaleźliśmy się na górze wraz z członkami komisji sądowo-śledczej, która zjechała na miejsce.

W skład komisji weszli: sędzia śledczy, prokurator VI rejonu p. Scibiorek, kierownik wydziału bezpieczeństwa publicznego — p. Musiał, nadkomisarz Polak, naczelnik wydziału śledczego i komisarze Kowalczyk i Sokołowski, dwaj przedstawiciele gazowni miejskiej oraz lekarz sądowy dr. Hurwicz.

Widok małej izby na poddaszu, bezpośrednio po ujawnieniu strasznej tragedii, mrozi krew w żyłach.

Tuż koło drzwi stoi kołyska. W niej — **sine, prawie czarne, niemowlę.** To synek Chany Goldmanówny. Przez kołyskę zwisają głową w dół zwłoki młodego mężczyzny. **Z ust płynie krew zmieszana z jakiemiś wydzielinami. To** 19-letni Wartecki. Na dwóch łóżkach i pryczy **leżą cztery kobiety:** są to Chana Goldmanówna, jej siostry Idessa i Kajla, również krwawiące z ust, i owa młoda kobieta mieszkająca u Goldmanów kątem. Nieszczęśliwa kurczowo tuli do siebie swe maleństwo. W kącie w głębi, stoi balia. Obok niej leży sam Goldman, a **przechylona tyłem do balii siedzi na podłodze, z podkurczonymi pod siebie nogami, z wyrazem strasznej męczarni na zczerniałych ustach — jego żona Mejdysz.**

Obaj mężczyźni i matka są ubrani. Pozostałych zastała śmierć we śnie.

W powietrzu mimo otwartych okien czuć gaz tak mocno, że w pierwszej chwili aż się słabo robi

Przedstawiciele władz poszukują kurka, czy może pękniętej rury, z której najpewniej jeszcze ciągle ulatnia się gaz. Rzecz wyjaśnia się rychło.

Goldmanowa, jak codzień, i co noc prawie, jak przez całe swe życie — **ostatniej nocy również prała.** W balii leżą jakieś sztuki bielizny. Kilka większych sztuk wisi na sznurku i na ścianie. Pod suszącą się ścierką, tuż koło drzwi, ujawniony został przez komisję śledczą

odkręcony kurek od gazu

Przez ten kurek ulatniał się gaz.

Goldmanowie gazu nie mieli.... W jaki sposób zatem gaz dostał się do ich mieszkania?

I ta sprawa została rychło wyjaśniona. Przed czterema laty to samo pomieszczenie na strychu zajmował **zamieszkały o piętro niżej krawiec,** który tutaj prowadził pracownię i lokował swych czeladników. Krawiec zainstalował w swej pracowni gaz, prowadząc rurę od specjalnego pionu z parteru na poddasze.

W chwili, gdy Goldman z rodziną zajął ową ruderę na poddaszu — zrzekł **się gazu i instalacja została wyłączona.** Tak trwało przez cztery lata. W mieszkaniu Goldmanów była rura i był u nich kurek od gazu, **ale można było kurek otwierać do woli: gazu w rurze nie było.**

DOPIERO ONEGDAJ WIECZÓR ZOSTAŁ ZAINSTALOWANY GAZ W BARZE „ZDROWIE", W TYM SAMYM DOMU NA PARTERZE. Do pionu, biegnącego aż na czwarte piętro doprowadzony został w ten sposób gaz, którego w tych przewodach od czterech lat nie było. **Nikt Goldmanów nie powiadomił, że ich kurek przestał być martwym kawałkiem metalu, nikt ich nie uprzedzał. Od godziny 10 wieczór gaz był w rurze, której wylot znajdował się u Goldmanów.**

Najpewniej wieszając bieliznę, Goldmanowa przekręciła kurek, który może przez przypadek był zamknięty, by jakoś lepiej zawiązać sznurek, lub by mocniej umocować suszącą się sztukę. **I właśnie wskutek tego doszło do tej strasznej tragedii.**

Walka 9 osób ze śmiercią

Co się działo w nocy, kiedy i w jakich okolicznościach krzyczeli mieszkańcy poddasza — na to pytanie obecnie trudno dać odpowiedź. Trzeba fantazji Poego, by odmalować te straszne sceny, jakie się musiały rozegrać w nocy **śród trzech nieśpiących jeszcze ludzi, gdy zdali sobie sprawę, że się duszą. Ostatkiem sił próbowali się pewnie ratować, walczyli z ogarniającą ich słabością, krzyczeli już ostatkiem powietrza w płucach i wreszcie padli.**

Wartecki zbliżył się do kołyski. Może chciał ratować dziecko, a może próbował zakręcić kurek od gazu. Ale padł na kołyskę i w tej pozycji zastała go śmierć.

Właśnie taki przebieg ma zatrucie gazem. Ludzi ogarnia kompletna słabość, nagle zupełnie i wiedzą, że giną, ale nie mogą się już ruszyć, są całkowicie bez sił.

Już pierwiastkowe dochodzenie rzuciło poważny cień na sposób, w jaki zostały przeprowadzone roboty instalacyjne gazu na parterze. Przecież nie do pomyślenia jest, by przez instalację gazu o cztery piętra niżej, mogli być narażeni na śmierć mieszkańcy poddasza, do którego — jak stwierdzono — napłynęła olbrzymia ilość, bo aż 16 metrów, gazu!

Aż do wyjaśnienia tej sprawy, **zostali w godzinach popołudniowych zatrzymani dwaj pracownicy gazowni: Franciszek Klepczarek, technik i nadzorca robót instalacyjnych i N. Głowacki— ślusarz, który włączał gaz do baru na parterze.** Jak narazie można sądzić, obaj zatrzymani popełnili wielkie uchybienie przez włączenie gazu do pionu obsługującego tylko dwa pomieszczenia: parterowe i na strychu i przez nie powiadomienie o tym Goldmanów.

Po oględzinach lekarskich, ciała zostały pozostawione na miejscu. Władze prokuratorskie wydały zezwolenie na pogrzeb siedmiu ofiar wyznania mojżeszowego już w dniu jutrzejszym. Pogrzeb odbędzie się na koszt gminy żydowskiej. Przeprowadzi go Tow. „Ostatnia Posługa". Zwłoki zostaną wyprowadzone z domu przy ul. 11 Listopada Nr. 22.

Pogrzeb kobiety z dzieckiem, jak się dowiadujemy, z zawodu służącej, pochodzącej z Radomska, która przed pięciu tygodniami powiła dziecko w klinice przy ul. Narutowicza i po odzyskaniu zdrowia zamieszkała u Goldmanów, pomagając Goldmanowej przy praniu — **odbędzie się najpewniej pojutrze na cmentarz katolicki.** Identyczności zmarłej jeszcze nie ustalono.

Zabiła 24-letniego syna

Sąd skazał synobójczynię na 10 lat więzienia

W sierpniu jeszcze 1931 roku Barbara Galia wdowa, posiadająca 12 mórg ziemi we wsi Biskupia Wola, gm. Czarnocin pow. łódzkiego, **złożyła zameldowanie na posterunku p. p. w Czarnocinie, że jej 24-letni syn, Władysław, przed kilku tygodniami opuścił dom i znikł bez śladu.**

Wszczęte dochodzenie nie ustaliło, co się stało z Władysławem Galią.

Dopiero w sierpniu 1937 **drugi syn Barbary Galii — Stanisław — pobity przez matkę, wybiegł z domu na podwórze i począł krzyczeć, że matka chce z nim zrobić to samo, co zrobiła z jego bratem Władysławem.** Ponadto Stanisław Galia zwierzył się jednemu z sąsiadów, Stanisławowi Deka, że **brat jego, Władysław, został przed kilku laty zabity przez matkę.** Nie meldował o tym policji, gdyż matka groziła mu również zabójstwem. Za poradą sąsiada Stanisław Galia złożył zameldowanie policji i wskazał miejsce zakopania zwłok w polu na gruntach Galiów pod gruszą.

Policja w wskazanym miejscu na głębokości pół metra pod ziemią **odnalazła szkielet ludzki.** Stwierdzono, że był to osobnik płci męskiej. Na czaszcze widniały **ślady pęknięcia. Rany były śmiertelne.**

Stanisław Galia wyjaśnił, że w czerwcu 1931 roku między zabitym i matką jego wynikła kłótnia w obecności sióstr Józefy i Marianny. Zabity domagał się pieniędzy na machorkę. Pieniędzy nie otrzymał, powstała ostra awantura i siostry wybiegły z mieszkania. **Matka uderzyła syna Władysława początkowo niecką w głowę, a gdy Władysław uderzył ją ręką, schwyciła motykę i zadała cios w głowę tak, że zwalił się, po czym leżącego biła dalej.** Gdy przestał się już ruszać, Galia pod groźbą zabójstwa zmusiła Stanisława do przeniesienia zwłok w pole. Tam wspólnie wykopali dół i zakopali ciało.

W dochodzeniu Galiowa nie przyznała się do winy, wyjaśniając, że syn **ją okradał, że podczas kłótni uderzył ją pięścią a ona go kijem, wówczas Stanisław Galia schwycił siekierę i uderzył brata obuchem, tak że go zabił. Sam też zaniósł trupa w pole i zakopał.**

Oboje Galiów aresztowano.

W dniu wczorajszym zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego 17-letni Stanisław Galia i 58-letnia Barbara Galia.

Stanisław podtrzymuje swe pierwotne zeznania i wyjaśnia, że między matką i zabitym były spory, gdyż **brat chciał się żenić i żądał wydzielenia gospodarki, a że pieniędzy matka nie dawała, więc zabity okradał ją.** Matka do niego mówiła, że Władysława trzeba zabić. Na 2 tygodnie przed zabójstwem podczas snu chciała go udusić, lecz Władysław wyrwał jej się. Oskarżony wyjaśnił przed sądem dalej, że sam Władysław żalił się do sąsiadów, iż matka chce go zabić. Brata nie zabiłby, choć miał z nim sprzeczki.

Po zabójstwie matka mówiła do sióstr, że i jego, Stanisława, zabije, by gospodarka została dla córek. Po śmierci ojca, gdy miał jeszcze 12 lat, **matka go biła w nieludzki sposób i dla tego jąka się obecnie.**

Barbara Galia zwala winę na syna: to on zabił brata obuchem siekiery.

Po zbadaniu oskarżonych, sąd przystąpił do zbadania świadków, którzy zeznali obciążająco dla oskarżonej.

Rozprawie przewodniczył sędzia Braun. Oskarżał prok. Osuchowski, bronili adw. Lilker i Jeżewski.

Sąd w godzinach wieczornych ogłosił wyrok, na mocy którego **Barbara Galia, uznana winną synobójstwa, została skazana na 10 lat więzienia. Drugi oskarżony został uniewinniony.**

Od tego wyroku zapowiedział apelację prokurator w stosunku do Stanisława Galii, a obrońca jego matki — w stosunku do wymiaru kary dla swej klientki. (I)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy

B. P.

HERMAN SZYK

przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok nastąpi dziś, w piątek, dnia 21 b. m. o godz. 1.30 po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Żona, Córki, Zięciowie Wnuczki i Rodzina

Uprasza się o nie składanie kondolencji

Dnia 20 stycznia 1938 roku rozstał się z tym światem nieodżałowany Członek naszej Rady

B. P.

HERMAN SZYK

Zmarły przez długie lata poświęcał swą pracę dla dobra naszej Instytucji, to też pamięć o Nim na zawsze zachowamy.

Rada i Dyrekcja
Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc.

W dniu 20-go stycznia r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy

B. P.

WIKTOR MELODYSTA

przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w piątek, dn. 21-go b. m. o godz. 2-ej po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu starozakonnych, o czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona i Dzieci

W dniu 20 stycznia 1938 roku zmarł

B. P.

WIKTOR MELODYSTA

GŁÓWNY KSIĘGOWY DOMU BANKOWEGO BRACIA TAUB W ŁODZI.

W Zmarłym tracimy zasłużonego i sumiennego współpracownika oraz nieodżałowanego Kolegę o wielkich zaletach serca i ducha, o którym wdzięczna pamięć na zawsze zachowamy.

DYREKCJA I PERSONEL
DOMU BANKOWEGO BRACIA TAUB w ŁODZI



TEATR POLSKI
Śródmiejska 15.

Sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu" w reżyserii Zygmunta Biesiadeckiego grana jest w dalszym ciągu przy szczelnie zapełnionej widowni. Sztukę tę ujrzymy dziś, w piątek, o godz. 7.30 wiecz., w sobotę o godz. 4-ej po poł. (w abonamencie szkolnym) i o godzinie 8.30 wieczorem.

TEATR KAMERALNY
Cegielniana 27.

Dziś o godz. 4-ej po poł. „Świerszcz za kominem" w abonamencie szkolnym.

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz., a w sobotę i w niedzielę o godz. 4-ej po poł. (po cenach popołudniowych) sztuka T. Rittnera „Głupi Jakub" z mistrzem Kazimierzem Junoszą-Stępowskim w popisowej roli Szambelana. W pozostałych rolach: Dąbrowska, Orzecka, Połomska, Żeromska, Pietraszkiewicz, Szymański, Sipiński, Zoner i reżyser Krasnowiecki.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.

Dziś, w piątek i jutro w sobotę o godz. 8.15 wiecz., a w niedzielę dwukrotnie o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. komedia Marii Jasnorzewskiej „Powrót mamy" w reżyserii dyr. Hugona Morycińskiego.

TEATRY: NA WIDZEWIE I W SALI GEYERA.

Dziś, w piątek, o godz. 8.15 wiecz. Teatr na Widzewie wystąpi z komedią Fodora „Kołysanka" w reż. K. Pągowskiego.

„Kołysanka" dana będzie w teatrze w sali Geyera jutro w sobotę o godz. 7.30 wiecz., a w niedzielę o godz. 4.30 po poł. i 7.30 wiecz.

Z WYSTAWY OBRAZÓW B. NAWROCKIEGO.

Ostatnia wystawa obrazów prof. Bolesława Nawrockiego, mieszczaca się przy ul. Piotrkowskiej 113, cieszy się w dalszym ciagu zainteresowaniem łódzkich sympatyków sztuki. Wystawa stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym i gromadzi dzieła sztuki z różnych dziedzin i okresu twórczości artysty. Wystawe zwiedzać można codziennie od godz. 10 do 21.

Podwyższenie subwencji dla teatru

Sprawa będzie omawiana na posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej

Donosiliśmy już o wyznaczeniu pierwszego posiedzenia budżetowego tymczasowej rady miejskiej na dzień 31 b. m. Ponieważ na posiedzeniu tym wygłoszone będzie tylko expose prezydenta miasta, poczym budżet przesłany zostanie do komisji, postanowiono uzupełnić porządek dzienny przez rozpatrzenie szeregu jeszcze spraw bieżących.

W związku z tym w poniedziałek, 24 bm. odbędzie się **posiedzenie komisji finansowo - budżetowej**, na którym rozpatrzone będą wszystkie sprawy, które były omawiane na ostatnim posiedzeniu kolegium magistratu. Następnie poruszona będzie sprawa **podwyższenia subsydium dla teatrów miejskich.** Ponieważ w roku bieżącym działalność ich ma bardzo szeroki zasięg — dotychczasowa subwencja okazała się niewystarczająca.

Dalej porządek dzienny przewiduje **przejęcie i wykończenie hali sportowej parku im. Poniatowskiego oraz sprawę wyłączenia jednego pokoju w mieszkaniach właścicieli domów z pod wymiaru podatku od zbytku mieszkaniowego.**



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 21-go stycznia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40 Audycja dla szkół: „Na straży granic" — słuchowisko (z Wilna). 11.40—11.57: Pieśni Niewiadomskiego w wykonaniu St. Argasińskiej (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Fantabje operowe (płyty). 15.00—15.10: Życie artystyczne. 15.10—15.27: Melodie egzotyczne w wyk. zespołu „Lecuona Cuban oBys" (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Jak pracują nasze mamy" 9 „Lekarka" — transmisja ze świetlicy szkolnej — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Wandy Achremowiczowej (z Wilna). 16.00—16.15: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.15—16.50: Kalejdoskop. Wykonawcy: Kwintet salonowy, Piątka Poznańska, Jadwiga Fontanówna, Adam Raczkowski, Józef Witkowski, 2 fortepiany (z Poznania).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17.00—17.15: „Pracownice igły i nożyc" — pogadanka—wygłosi Jadwiga Kiewnarska.
17.15—17.50: Francuska muzyka operetkowa — „Od Lecocq'a po dzień dzisiejszy" (płyty).
17.50—18.00: Przegląd wydawnictw — Henryk Mościcki.
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40: Recital śpiewaczy Edmunda Reinholda (tenor). Akomp. Arno Heintze (Koncert wymienny do Krakowa i Katowic).
18.40—18.55: Pogadanka p. t. „Ochrona ogródków w miastach w okresie zimowym —wygłosi dr. Konstanty Strawiński.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.50: „PRETENDENCI DO TRONU" — Henryka Ibsena. Tłumaczył dr. Stanisław Sawicki. Radiofonizacja Bronisława Horowicza. Reżyseria Jerzego Ronarda Bujańskiego (z Łodzi na W.R.P.).
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—22.50: Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Filharmonii Warsz. pod dyr. Igora Markiewicza oraz Aleksander Uniński (fortepian). Transm. z Filharmonii Warsz. Słowo wstępne — Stanisław Golachowski.
W przerwie około 21.00: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.05 LAHTI: Koncert symfoniczny.
19.30 BUDAPESZT: „Tannhauser" — opera Wagnera (tr. z Opery).
19.30 BRUKSELA Franc. Koncert Chopinowski.
19.35 RADIO ROMANIA: Wieczór oper.
20.00 RYGA: Koncert symfoniczny z udz. Tadeusza Lifana (wiolończ.).
20.00 DROITWICH: „Manon" — op. Masseneta.
21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny z udz. Mieczysława Horszowskiego (fort.).
21.30 STRASBURG: „Głękitny las" — baśń muzyczna Auberta.

UCZCZENIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO.

W sobotę t. j. dnia 22 stycznia r. b. celem uczczenia 75-letniej Rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego staraniem Związku Pracowników Skarbowych w Łodzi odbędzie się w gmachu Teatru Polskiego pod protektoratem Pana Dr. Michała Rzadkiewicza Dyrektora Izby Skarbowej uroczyste przedstawienie sztuki legionowej Zygmunta Nowakowskiego p. t. „Gałązka Rozmarynu", które będzie poprzedzone okolicznościowym przemówieniem p. Mariana Zaremby Adamczyka.

Początek przedstawienia o godz. 20.15. Ceny biletów od gr. 45 do zł. 2.80. Bilety do nabycia w sekretariacie Związku Prac. Skarb przy ul. Pierackiego 17, I ptr. front w godz. od 13—19 i w dniu przedstawienia w kasie Teatru Polskiego.

Włamanie do lokalu
wydziału przedsiębiorstw miejskich

Wczoraj w godzinach rannych do lokalu wydziału przedsiębiorstw miejskich przy ul. Narutowicza 37 włamał się jakiś młody opryszek, Złoczyńca sforsował kilka szuflad i szaf w poszukiwaniu pieniędzy. W chwili, gdy już zamierzał się wycofać — przyszła do pracy pierwsza sprzątaczka, która spostrzegła złodzieja.

Włamywacz zbiegł i władze go ścigają. (i)

Stronnictwo Pracy w Łodzi

Onegdaj odbyło się w Łodzi pierwsze zebranie oddziału łódzkiego Stronnictwa Pracy. Zebranie zagaił b. prezes NPR. w Łodzi p. Stęborowski, wskazując na konieczność zorganizowania kół dzielnicowych i przystąpienia do pracy na terenie Łodzi.

Następnie wygłosił przemówienie mjr. Sikorski, prezes chorągwi łódzkiej związku Hallerczyków, wyjaśniając cele i zadania Stronnictwa Pracy. Wskazał on że nowe stronnictwo w pierwszym rzędzie dążyć będzie do zmiany ordynacji wyborczej do parlamentu.

W końcu dokonano wyboru zarządu koła łódzkiego. Prezesem został Ignacy Stęborowski, wiceprezesem — Henryk Boniewicz, sekretarzem — Klinkowski, skarbnikiem — Bronisław Najder, zastępcą sekretarza — Ciesielski. Do komisji rewizyjnej powołano Piaskowskiego, Ogrodowicza i Leśniewicza.

Na gorącym uczynku
przyłapano złodzieja czekolady

Na ul. Napiórkowskiego, w chwili gdy wychodził z domu Nr. 23, gdzie mieści się fabryka czekolady Gostomskiego z dużym workiem na plecach, został po pościgu zatrzymany 20-letni Marian Szymański, zam. przy ul. Radomskiej 6.

Złodziej włamał się do magazynu i biur fabryki, zabrał ok. 60 złotych w gotówce i pełen worek czekolady, wartości ok. 400 złotych.

Złodziej został osadzony w areszcie.

Kombatanci-Żydzi
w 75-lecie powstania styczniowego

Związek Żydów—uczestników walk o Niepodległość w Łodzi w ramach ogólnego obchodu 75-lecia powstania styczniowego, w którym bierze udział, organizuje prócz tego w lokalu własnym przy ul .Gdańskiej 91 w sobotę o godz. 19 uroczystą akademię, na której wygłoszony będzie odczyt na temat udziału Żydów w powstaniu styczniowym. Zarząd związku wzywa wszystkich członków, aby wzięli jaknajliczniejszy udział we wszystkich uroczystościach ogólnych, a w szczególności by stawili się licznie na akademię do Związku.

AKADEMJA W „ORLĘCIU".

Staraniem zarządu okręgowego Ziednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orlę", w dniu 22 stycznia 1938 r. (sobota) o godz. 20 w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się Uroczysta Akademja z okazji 75 rocznicy Powstania Styczniowego 1863 roku. Na program złoży się.

Okolicznościowe przemówienie p. prof. Aniołowicza.

Występ chóru Z.P.M.P. „Orlę".

Występy orkiestry oraz deklamacje.

ZABAWA KARNAWAŁOWA ŁÓDZKIEJ RODZINY RADIOWEJ W RUDZIE PABIANICKIEJ

Clou sezonu karnawałowego. będzie niewątpliwie Zabawa Karnawałowa urządzana przez Łódzką Rodziną Radiową w Rudzie Pabianickiej, która odbędzie się w dniu 22.I.38 r. o godz. 20.30 w salonach Towarzystwa Śpiewaczego Rokicie, w Rudzie Pabianickiej przy ul. Wieniawskiego 5. Dojazd tramwajami do Marysina. Bufet własny. Orkiestra doborowa. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami. Wejście zł. 2.—

RENDEZ-VOUS NA BALU BIAŁYCH ŁÓŻECZEK „PRZYTULISKA".

A więc jutro, w sobotę o 11-tej wieczorem spotyka się elita towarzyska w przytulnej, ciepłej Białej Sali Manteufla na Balu Białych Łóżeczek Przytuliska. Z doborowych sił składająca się orkiestra, artystycznie wykonane fanty do kosza szczęścia, wyjątkowo dobrze zaopatrzony bufet, najróżnorodniejsze atrakcje dają pełną rękojmię, że będzie to najwyborniejsza, najweselsza zabawa tegorocznego karnawału. Grunt, że hasłem tej zabawy są dwa słowa: „bez karoty!"

Strajk w zakładach E. Haeblera
Przedłużenie działalności komisji fachowej.—Konferencje w inspektoracie pracy.—Zatargi i strajki

W zakładach włókienniczych firmy **E. Haebler** przy ul. Dąbrowskiej 23-25 wybuchł wczoraj strajk okupacyjny, który objął wszystkich robotników w liczbie około 800 osób.

Firfa wypowiedziała robotnikom prasę na dwa tygodnie, komunikując jednocześnie, iż płace ich, w związku z wprowadzeniem nowego materiału, łatwiejszego przy przędzeniu, zostaną obniżone. Robotnicy sprzeciwili się temu i gdy firma decyzji swej nie zmieniła — **porzucili pracę, okupując mury fabryczne.**

Dziś zwołana będzie konferencja, celem zlikwidowania zatargu.

* * *

Donosiliśmy już o **wyjeździe do Warszawy przedstawicieli przemysłu i związków zawodowych, w osobach pp. inż. Rumpla, Walczaka i Sochy** w sprawie prolongaty działalności komisji fachowej dla przemysłu włókienniczego. Delegaci odbyli konferencję z głównym inspektorem pracy Klottem, któremu wyjaśnili powody przedłużania się prac komisji.

Na wniosek głównego inspektora pracy, ministerstwo opieki społecznej **przedłużyło działalność komisji fachowej do dnia 30 czerwca,** z tym, że do tego czasu zakończone muszą być całkowicie prace nad unormowaniem obsługi maszyn w fabrykach wełnianych i bawełnianych. Sprawa regulaminu delegatów fabrycznych będzie rozstrzygnięta późniejszym terminie.

* * *

Okręgowy inspektor pracy inż. Wyrzykowski wyznaczył na przyszły tydzień szereg **konferencyj w sprawie zatargów w poszczególnych dziedzinach przemysłu.**

W poniedziałek odbędzie się konferencja w sprawie likwidacji strajku w fabrykach tasiem bawełnianych.

We wtorek odbędzie się konferencja w sprawie unormowania pracy chałupników.

W środę konferować będą pracownicy tramwajowi. Jak wiadowo, przedstawiciele związku tramwajarzy przyjęci byli przed kilku dniami przez p. wojewodę, który po wysłuchaniu ich postulatów, skierował ich do okręgowej inspekcji pracy.

I wreszcie **na czwartek** wyznaczona została pierwsza konferencja w sprawie **nowego układu zbiorowego dla przemysłu kotonowego.** W piątek prawdopodobnie odbędzie się konferencja z pończosznikami, zatrudnionymi na okrągłych maszynach.

* * *

Referat karny inspekcji pracy rozpatrywał wczoraj kilka spraw przemysłowców zgierskich, pociągniętych do odpowiedzialności za niehonorowanie **orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej.**

* * *

Właściciel tkalni przy ul. Piłsudskiego 11. L. Ickowicz ukarany został grzywną w wysokości 125 zł., właściciel tkalni przy ul. Sienkiewicza 31, Wincenty Gapiński i właściciel tkalni przy ul. Piłsudskiego 13, Michał Rosenstrauch — grzywnami po 75 zł., właściciel fabryki przy ul. Sieradzkiej 17, M. Herszkowicz — grzywną w wysokości 100 złotych

Donosiliśmy, że **robotnicy fabryk pończoszniczych w Aleksandrowie** wystąpili z żądaniem podwyżki płac **o 15** proc. i zawarcia nowej **umowy zbiorowej.** Wczoraj odbyła się **w tej sprawie** konferencja, na której przemysłowcy oświadczyli, że ze swej strony **nie wysuwają żadnych kontrpropozycyj, ograniczając się do złożenia obietnicy, że podwyższą płace robotnikom w tym stosunku, w jakim nastąpi podwyżka płac w Łodzi.**

* * *

Zatarg w fabrykach włókienniczych **w Łasku** na tle obniżki płac został wczoraj zlikwidowany. Przemysłowcy łascy zgodzili się wyrównać **płace za cały** okres ubiegły.

* * *

W bieżącym tygodniu odbędzie się w magistracie konferencja, na której nastąpi ostateczne uzgodnienie **pragmatyki służbowej dla pracowników gazowni.** (i)

Za napad bandycki
sąd skazał dwuch młodocianych zbirów na karę więzienia

Przed kilku dniami toczyła się w sądzie okręgowym sprawa przeciwko trzem młodocianym zbirom, którzy napadli na siedzącego na koźle swej dorożki dorożkarza, zadali mu kilka ran, wsiedli do pojazdu i wyjechali za miasto. Po całodziennych poszukiwaniach **znaleziono dorożkę z pociętym suknem i okaleczonego przez bestialskich zbirów konia.** Wszystkich trzech skazano na kary więzienia. Śród skazanych był 21-letni Stanisław Jeryszew i 21-letni Bolesław Olczak.

Wczoraj Jeryszew i Olczak znów odpowiadali przed sądem okręgowym. za nowy napad. Tym razem wraz z innym kompanem **napadli obaj w nocy na Tadeusza Mandaua, któremu pod groźbą noża zrabowali 12 złotych i zegarek powaliwszy go przed tym na ziemię.**

Główny oskarżony, Paciorkowski Józef, liczący zaledwie lat 19, skazany został na 4 lata więzienia, Olczak na 3 lata i Jeryszew na rok i 6 miesięcy więzienia. (i)

Siedział podczas wykonywania hymnu
Sąd starościński skazał Rozenbluma na 2 tygodnie aresztu

Przed sądem starościńskim w Łodzi toczyła się niecodzienna sprawa.

Pociągnięty został do odpowiedzialności karnej Boruch Rozenblum, robotnik, zam. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 101. Rozenblum był w dniu 5 listopada ub. roku na przedstawieniu „Młodego Lasu" w Teatrze Polskim. W ostatnim akcie sztuki, artyści na scenie intonują hymn: „Jeszcze Polska nie zginęła". W czasie śpiewu publiczność samorzutnie wstaje z miejsc.

Krytycznego dnia, w czasie śpiewu na scenie, gdy publiczność podniosła się z miejsc, Rozenblum nie uczynił tego. Na zwróconą mu przez sąsiada uwagę — widz nie reagował.

Po skończonym przedstawieniu sąsiad wskazał Rozenbluma policjantowi i zażądał, aby go wylegitymowano.

Rozenblum pociągnięty został do odpowiedzialności. W wyniku dochodzenia sprawa znalazła się w sądzie starościńskim, który **skazał Rozenbluma na dwa tygodnie aresztu.**

Wspólniczka do losu loteryjnego
nie chciała wypłacić wygranej.— Obecnie odpowiadać będzie za obrazę sądu

Donosiliśmy w swoim czasie o interesującym procesie cywilnym, jaki toczył się między Genowefą Brandt a Waldemarem Kranzem, mieszkańcami Zgierza, na tle gry na loterii na wspólny los. Gdy na los padła wygrana w wysokości 75.000 złotych — Brandtowa, która posiadała los, oświadczyła, **że nic nie wie o udziale w grze Kranza i wypłacić mu należnej z ćwiartki połowy sumy nie chciała.**

Proces cywilny Kranz wygrał. Nieustępliwa kobieta **oskarżyła potem swego wspólnika do gry o oszustwo,** ale dochodzenie to zostało umorzone. Wreszcie **sama Brandtowa została postawiona w stan oskarżenia o oszustwo na szkodę Kranza.** Sprawa ta, będąca konsekwencją wyroku w wydziale cywilnym znalazła się wczoraj na wokandzie sądu okręgowego.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson.

Brandtowa po wyroku została skazana na 8 miesięcy więzienia. I teraz nie dała za wygraną i poczęła głośno krzyczeć. **uwłaczając Sądowi. Skazana, odpowiadająca z wolnej stopy, została na sali zaaresztowana i będzie z kolei odpowiadać za obrazę Sądu.** (i)

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Zgierskiej w sieni domu pod Nr. 9 znaleziono leżącego bez sił młodego mężczyznę, którym okazał się 18-letni Szlama Lubiński, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 28.

Lubiński w celach samobójczych zażył amoniaku zmieszanego z jodyną. Desperatowi udzielił pomocy lekarz pogotowia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala. Powodów zamachu samobójczego nie ustalono.

* * *

Na ulicy Limanowskiego Nr. 92 potrącony został przez samochód 11-letni Otton Schmidtke, zamieszkały we wsi Grabienice, pod Łodzią. Malec przybył z rodzicami i gdy przechodził przez jezdnię, wskutek własnej nieuwagi, został najechany przez samochód, odnosząc ogólne obrażenia ciała.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

* * *

Wczoraj w godzinach rannych dostał nagle ataku furii na ulicy 28 p. Strz. Kaniowskich 26-letni Wacław Puszczyński, zamieszkały przy tejże ulicy w domu Nr. 36.

Do furiata wezwano lekarza pogotowia miejskiego, który po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł go w stanie bardzo osłabionym do szpitala zapasowego.

* * *

Henryk Tyliński, kominiarz, zam. przy ulicy Przędzalnianej Nr. 80, spadł z dachu jednopiętrowego domu przy ul. Głównej Nr. 48 i odniósł bardzo ciękie obrażenia ciała.

Rannego przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala ubezpieczalni.

* * *

Na posesji przy ulicy Tkackiej Nr. 36 wynikła bójka między Władysławem Chorążakiem i 32-letnim Stanisławem Madajem, zamieszkałym pod tymże adresem. Chorążak nożem zadał Madejowi kilka ciosów w piersi i ręce, raniąc go ciężko. Również Chorążak odniósł rany tłuczone głowy. Lekarz pogotowia opatrzył obu rannych, poczym Madeja przewiózł do lecznicy.

Chorążaka pociągnięto do odpowiedzialności.

* * *

W warsztacie rzeźnickim Grzegorza Kajnicha, syn jego 26-letni Maksymilian, rąbiąc mięso, ciął toporem tak nieuważnie, że odciął sobie 3 palce lewej dłoni. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

* * *

Na posesji przy ulicy Wysockiego Nr. 44, zamieszkały pod tymże adresem 27-letni Ksawery Florian podczas płoszenia gołębi spadł z dachu z wysokości 2-go piętra i odniósł [illegible] obu nóg oraz ogólne ciężkie obrażenia głowy.

Rannego opatrzył lekarz pogotowa i przewiózł go do szpitala.

* * *

Maria Kahan, zam. przy ulicy 11-go Listopada Nr. 75, na ul. Zachodniej 65 została zatrzymana przez nieznanych osobników, którzy zaproponowali jej nabycie okazyjnie kolczyków z brylantem. Ponieważ nie miała pieniędzy, [illegible] poszli na wymianę.

Za wręczony im pierścionek wartości [illegible] oraz zegarek Omega, wartości 150 zł. otrzymała kolczyki, które okazały się z blachy i szkła.

Policja zarządziła poszukiwania za oszustami.

Z firmy Block-Brun przy ul. [illegible] Nr. 104 nieznani sprawcy [illegible] liczenia, wartości 600 złotych. Policja za[illegible] poszukiwania.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 21 stycznia 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Złoto

Rok ubiegły zaznaczył się między innymi jako rok **„paniki złota"** — „gold scare", paniki zrodzonej z przekonania o jego **narastającym nadmiarze w stosunku do popytu.** Chociaż panika ta po stosunkowo krótkim okresie trwania wygasła (oddźwiękiem jej u nas była w ciągu kilku tygodni zwiększona detezauryzacja) — wielu **przypisuje jej początek dzisiejszych impulsów kryzysowych.**

Gdy już są publikowane wyniki produkcyjne kopalń za cały rok — warto się więc może im przyjrzeć.

Oto tabliczka (statystyka „Economist'a"), w której pierwsza kolumienka podaje cyfry produkcji za rok 1936, a druga — za 37-my, w mil. uncji:

Afryka Płd.	11.3	11.7
ZSSR	7.4	9.2
Kanada	3.7	4.0
Australia	1.2	1.3
Inne kraje	7.7	8.2

Całość produkcji światowej wzrosła z ok. 35 na ok. 40 mil. uncji, a więc o niespełna 15 procent.

Gdy się przyglądamy naszej tabliczce najpoważniejsze są — oczywiście — sukcesy produkcyjne ZSSR, który z całkiem miernego miejsca wydźwignął się na drugie miejsce, tuż po Afryce Południowej, a wobec względnie słabego rozwoju jej produkcji grozi **zrównaniem się z nią, jeżeli nie wyprzedzeniem jej.** Zaznaczyć jednak trzeba, że **statystyki sowieckiego wydobycia złota nie cieszą się pełnym respektem wśród znawców** rzeczy. Podejrzewają, że robione są „na oko". Również, **że dyktowane są względami polityczno-propagandowymi:** chęcią zaimponowania światu realizacją rekordu (jest to jeden z dwu głównych — jak się zdaje — rekordów, do których Sowiety dążą dla ugruntowania swej sytuacji polityczno-gospodarczej w świecie: „chleb i złoto").

Przyjmując jednak ogólno-światowy wzrost produkcji na 15 procent — można się, jak mniemamy — upewnić, że zeszłoroczna panika złota, była raczej wynikiem gry wyobraźni, aniżeli realnego układu rzeczy. Pomijając bowiem — mało dawniej przewidywany — wzrost zapotrzebowania przemysłowego na szlachetne kruszce, związany z postępami techniki, pomimając stosunkową znikomość produkcji rocznej w porównaniu z nagromadzonymi przez dziesiątki wieków zapasami, pomijając wreszcie skutki czujnej polityki wyjaławiającej („sterylizującej") obieg, stosowanej przez banki emisyjne najbogatszych krajów — **niepodobna twierdzić, aby tempo produkcji innych dóbr wyprzedzane było tempem produkcji złota,** a także, by rytm narastania zapasów złota na świecie był zdekiarowanie szybszy, aniżeli rytm narastania kapitałów oraz rytm rozwoju populacyjnego współczesnych społeczeństw, a te momenty wydają się dla oceny omawianego zagadnienia miarodajne.

DR. A. Z.

Kontyngenty tkanin bawełnianych

dla Afryki będą podwyższone

Według doniesień British Colonial Office projektowane są pewne zmiany w zakresie przywozu na rynek Złotego Wybrzeża. Urząd kolonialny przeprowadził szczegółowe badania kontyngentów importowych na tkaniny bawełniane i sztuczno-jedwabne. Na podstawie szczegółowych badań kontyngenty na te artykuły pod[illegible] o 50 proc. na okres do 30-go [illegible] 1938 roku.

Redukcja kontyngentów bawełnianych

dla przemysłu niezrzeszonego.—Przydziały importowe utrzymane zostały w zmniejszonych rozmiarach

Izba Przemysłowo - Handlowa otrzymała wczoraj z Min. Przemysłu i Handlu przydział kontyngentu na import bawełny i odpadków w okresie styczeń—luty dla firm niezrzeszonych okręgu łódzkiego. Przydział dokonany został na poziomie z poprzedniego okresu kontyngentowego, a więc w rozmiarach znacznie zmniejszonych.

Jak swego czasu donosiliśmy, kontyngenty przywozowe na okres listopad—grudzień zostały w porównaniu z okresem poprzednim zredukowane średnio o 18—20 proc., w poszczególnych zaś wypadkach nawet o 30 proc., co postawiło w niezwykle trudnej sytuacji firmy importerskie, nieprzygotowane na taką ewentualność. Podjęta z ich strony interwencja nie odniosła, niestety, skutku i kontyngenty zostały utrzymane w pierwotnej, t. j. zmniejszonej wysokości.

W tym stanie rzeczy poczynione zostały starania, by przynajmniej kontyngenty na okres styczeń—luty przyznane zostały w zwiększonych rozmiarach — odpowiednich do zwiększonych potrzeb surowcowych przemysłu w momencie przygotowań do sezonu letniego. Z tych względów Izba Przemysłowo-Handlowa wystąpiła z wnioskiem o przydział surowca w granicach przydziału z okresu wrzesień—październik, uznając je jako minimalne dla pokrycia realnych potrzeb przemysłu niezrzeszonego. Wniosek ten jednak nie został w całości uwzględniony i kontyngenty — jak wspomnieliśmy — przyznane zostały o 18 do 20 proc. mniejsze.

W kołach zainteresowanych importerów wywołało to bardzo duże wrażenie, bowiem poza potrzebami sezonowymi, za zwiększeniem importu bawełny w chwili obecnej przemawia również zwyżkująca tendencja na giełdach bawełnianych, która może spowodować dalsze podrożenie surowca.

W sprawie powyższej firmy importerskie zamierzają podjąć interwencję u czynników rządowych. (—)

Popyt na pończochy wzrósł

Hurtownicy w obawie strajku w przemyśle kotonowym zawczasu zaopatrują się w towar

W ostatnim tygodniu rynek galanteryjny w Łodzi stał **pod znakiem pewnego ożywienia.** Ożywienie powyższe jednak, jak twierdzą sfery producentów i kupców, nie jest naturalne i wywołane zostało raczej **czynnikami natury wyjątkowej.** Chodzi o to, że nad rynkiem tym zawisła **groźba strajku kotoniarzy,** która spowodowała **zwiększenie obrotów pomiędzy hurtownikami galanteryjnymi a producentami pończoch.**

Normalnie zakupy pończoch na sezon letni następują dopiero w połowie lutego. Obecnie hurtownicy, obawiając się strajku oraz konsekwencji tego strajku w handlu pończochami, wolą **zawczasu zaopatrzyć się w towar.**

Zdaniem sfer zainteresowanych o ile w bieżącym tygodniu oraz w tygodniu przyszłym zakupy ze strony hurtu galanteryjnego ulegną zwiększeniu, co jest przewidywanie ze względu na spodziewany przyjazd kupców prowincjonalnych, **będzie można liczyć się ze zwyżką cen pończoch w granicach od 3 do 5%.**

Drugi dział galanteryjny a mianowicie **produkcja taśm gurtowych** przeznaczonych do produkcji sukien, spodni, i t. d. również wykazuje **sztuczne ożywienie,** które wywołane zostało podobnymi przyczynami, co w pończosznictwie, mianowicie możliwością wybuchu strajku. Wpłynęło to na ożywienie obrotów, które w dniach ostatnich były o 20% **większe, aniżeli w tygodniu ubiegłym.** (h).

60-procentowe ograniczenie produkcji

w japońskim przemyśle wełnianym.-Brak surowców włókienniczych

Z dniem 1 stycznia r. b. weszły w życie uchwały związku japońskiego przemysłu wełnianego, **ograniczające produkcję o 60%**. Uchwała ta ma na celu zmniejszenie zapotrzebowania na surową wełnę. W końcu III kwartału 1937 r. zapasy surowej wełny, czesanki i przędzy wyniosły **około 300 tys. bel,** co przy normalnym rozmiarze produkcji mogłoby wystarczyć tylko do kwietnia 1938 r. Niektóre przędzalnie wełny, które nie zaopatrzyły się wcześniej w surowiec, **zaczęły już odczuwać trudności.** Uchwała ta wywołała w kołach gospodarczych duże wrażenie. Podkreślić bowiem należy, że tylko przemysł cementowy ograniczył swą produkcję jeszcze silniej, gdyż o 65% maksymalnego wykorzystania.

W przemyśle **bawełnianym** w celu uniknięcia tych zakłóceń postanowiono w pierwszym rzędzie wprowadzić **zakaz instalowania nowych krosien.** Poza tym związek przemysłu bawełnianego zwrócił się do rządu **o przeprowadzenie planowego podziału produkcji przędzy bawełnianej i ustalenie oficjalnych cen maksymalnych na wyroby standartowe przemysłu bawełnianego.**

Ze swej strony rząd japoński wprowadził zarządzenie o **rejestracji zapasów 13 najważniejszych surowców.** Rozporządzenie to motywowane jest koniecznością wyrównania podaży i popytu. Obowiązek rejestracji obejmuje m. in. niektóre surowce włókiennicze, jak **bawełnę, wełnę, len,** konopie, jutę i celulozę.

Multimilionerzy Anglii

Dochody ludności Wielkiej Brytanii

W Londynie ogłoszone zostały ostatnio interesujące dane o dochodach ludności Wielkiej Brytanii w okresie ostatnich 15-tu lat, a mianowicie od 1921 r. do 1936 roku.

Z danych tych wynika, że w roku budżetowym 1935/36 Wielka Brytania posiadała 85 osób, których dochody przekraczały 100 tys. funtów rocznie, a więc osoby, które zakwalifikować można jako wielokrotnych milionerów. Liczba osób o rocznych dochodach od 75 do 100 tysięcy funtów wynosiła 71, od 50 do 75 tys. funtów — 178; od 30 do 50 tys. funtów rocznie—526 osób.

Jeśli chodzi o osoby z rocznym dochodem 100 tysięcy funtów i wyżej, zaznaczyć należy, że liczba ich w roku 1936 była tylko nieznacznie wyższa od roku 1914, gdyż było ich 80.

W powojennym okresie pomyślnej koniunktury liczba multimilionerów wzrastała, osiągając w roku 1928/29 najwyższy poziom 166 osób. W następnych latach w okresie kryzysu liczba ta stale spadała, dochodząc do najniższego poziomu w roku 1933/34, gdy zaklasyfikowano 65 multimilionerów, ale już w następnym roku nastąpił wzrost.

Równolegle zmiany zachodzą również w pozostałych kategoriach dochodowych. W roku 1935/36 było w Wielkiej Brytanii 88.951 osób z rocznym dochodem ponad 2 tysiące funtów, w tej liczbie było 17.956 osób z rocznym dochodem ponad 5 tys. funtów.

Z drugiej jednak strony wzrasta liczba osób, otrzymujących z kas gminnych zapomogi dla ubogich, których nie należy mieszać z zapomogami dla bezrobotnych.

W Anglii i Walii korzystało z tych zapomóg dla ubogich w dn. 1 stycznia 1914r. 761.578 osób, [illegible] dnia 1 stycznia roku rb. zaś prawie dwa razy tyle, bo 1.407.483.

Dla Szkocji dane te wynoszą 105.245 osób w roku 1913 oraz 365.578 osób w r. 1936.

Ogólny koszt tych zapomóg w Anglii i Walii wzrósł z 14.9 miln. funtów w roku 1913 do 44.4 miln. w roku 1936.

8 proc. dywidendy

Banku Polskiego

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Byrki posiedzenie rady Banku. Rada przyjęła — celem przedłożenia walnemu zebraniu akcjonariuszów Banku — sprawozdanie za r. 1937 i uchwaliła przedstawić walnemu zebraniu, którego termin ustalono na dzień 18 lutego 1938, wniosek o wypłacenie dywidendy za rok 1937 w wysokości 8 proc.

Wzrost obiegu pieniężnego

Obieg pieniężny w Polsce wykazał w 1937 r. dość znaczny wzrost w stosunku do roku poprzedniego, podnosząc się poważnie w porównaniu z rokiem 1935 i 1934. Całkowity obieg pieniężny na dzień 31 grudnia 1937 roku wynosił 1.497.6 miln. zł. wobec 1.462.2 miln. zł. na 31 grudnia 1936 roku i 1.411.5 miln. zł. na koniec roku 1935, a 1.365.3 miln. zł. w końcu 1934 roku. Z powyższej cyfry przypada na bilety Banku Polskiego 1.059.5 miln. zł. wobec 1.033.8 miln. zł., względnie 1.007.2 miln. i 981.1 miln. zł., a na bilon 438.1 miln. wobec 428.4 miln., 404.3 miln. i 384.2 miln. zł.

Z ogólnej sumy bilonu przypada 354.2 miln. zł. na bilon srebrny wobec 342.4 miln., 320.1 miln. 289.8 miln. zł., a 83.9 miln. na bilon inny wobec 86 miln., 84.2 min. i 94.4 miln. zł.

Zwiększony zbyt lnu

Zwyżkowa tendencja cen, jaka zaznaczyła się na włókna lniane w końcu listopada roku ubiegłego, utrzymała się przez cały miesiąc następny. To też dowozy włókna lnianego z poszczególnych rejonów produkcji były znaczne, co pozwoliło w ciągu grudnia wysłać z Wileńszczyzny 200 wagonów włókna do fabryk krajowych oraz ca 100 wagonów za granicę.

Eksport kierowany był głównie do Czechosłowacji, Anglii, Węgier i Niemiec. Włókna standaryzowanego ulokowano za granicą około 390 ton. Przeciętne notowania i ceny tego artykułu na ultimo grudnia roku ubiegłego fob Gdynia, względnie franko-granica polsko-czeska lub polsko-niemiecka, wynosiły 36 Ł. za tonę.

Wystawa włókiennicza w Rzymie

zamknięta będzie 31 b. m.

Trwająca od drugiej połowy listopada 1937 r. wielka wystawa włókiennicza w Rzymie zamknięta zostanie nieodwołalnie w dniu 31 stycznia r.b. Początkowo miała ona trwać tylko przez listopad i grudzień, następnie termin ten przedłużono do 7-go stycznia.

Wobec powodzenia i olbrzymiej frekwencji, jaką wystawa ta cieszy się wśród ludności włoskiej oraz z uwagi na duże zainteresowanie zagranicy — przedłużono ją z tym, że termin 31 stycznia jest terminem ostatecznym.

Ustawy i rozporządzenia

W Dzienniku Ustaw Nr. 3 z dn. 19 stycznia r.b. opublikowano m. inn. następujące

USTAWY

o charakterze gospodarczym:

ustawy z dn. 11 stycznia r.b. o ratyfikacji:

porozumienia w formie not, wymienionych w Paryżu dn. 13 i 14 maja ub. roku o przedłużeniu prowizorycznego polsko-francuskiego układu handlowego z dn. 18 lipca 1936 r. i o zmianie art. 5 tego układu (poz. 78);

układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko-austriackiej z dn. 11 października 1933 roku, podpisanego w Wiedniu dnia 29-go lipca 1936 roku (poz. 19);

podpisanych w Bernie dn. 30 czerwca ub. r. protokułu dodatkowego do układu dodatkowego do konwencji handlowej polsko-szwajcarskiej, podpisanego dnia 3 lutego 1934 roku, oraz protokułu końcowego (poz. 20);

podpisanych w Bernie dn. 30 czerwca ub. r. porozumienia dodatkowego do układu polsko-szwajcarskiego dotyczącego uregulowania płatności handlowych, podpisanego w Bernie dnia 31-go grudnia 1936 roku oraz protokułu końcowego (poz. 21);

podpisanego w Warszawie dnia 29-go maja ub. roku protokułu dodatkowego do protokułu taryfowego polsko-estońskiego, podpisanego w Tallinie 23 lutego 1937 roku (poz. 22).

Giełda pieniężna

—o—

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 29: Bruksela 89.30, Londyn 26,36, Nowy Jork 5.27.50, Nowy Jork — kabel 5.27.63, Oslo 132,45, Paryż 17.67, Praga 18.53, Sztokholm 135.90, Zurych 121.90. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.25, dolary kanadyjskie 5,24,50, floreny holenderskie 239, farnki farncuskie 17.17, szwajcarskie 121,40 belgi belgijskie 89.05, funty angielskie 26,27, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17, duńskie 117.10, norweskie 131,80 szwedzkie 135,25, liry włoskie 21, szylingi austriackie 98.20, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 109, niemieckie srebrne 116.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza. Notowano: Bank Polski 118,50, Cukier 36.75 — 37.50, Węgiel 32.50 — 32.25 — 32.75, Lilpopy 64,50 — 65, Modrzejów 15.75, Starachowice 40 39.50 39.75, Ostrowiec 57 — 57.25, Haberbusch 49.50, Żyrardów 65 — 66.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach 3 proc. inwestycyjną i 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82 — 82.50 — 82, seria I em. 91.50 — 91, II em. 83 — 83,25 — 83, seria 92,50 — 93, 4 proc. dolarowa 42,50, 4 proc. konsolidacyjna 68, drobne odcinki 67, 5 proc. konwersacyjna 68.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.75, drobne odcinki 65.50, 8 proc. Przemysłu Polsk. funtowe 80 (kupon 17,44), 4 i pół proc. ziemskie 64.25 — 63,75 — 64, 5 proc Warszawy z r. 1933 69.75 — 70 — 69.75, 5 proc Częstochowy stare 63.50.

W obrotach pozagiełdowych: 4 i pół proc. Warszawy stare 72, 5 proc. Lublina z r. 1933 60, 5 proc. Łodzi z r. 1933 65, 5 proc. Siedlec z r. 1933 40, 3 proc. renta ziemska 60 — 62, odcinki po 500 zł. 61 — 62, po 100 zł. 69, Cegielski 32.50 — 32,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50—42.25, poż. inwestycyjna I-sza emisja 82.75—82.50, poż. inwestycyjna II-ga em. 83.25—83.00, poż. konsolidacyjna grube 68.25—68.00, poż. konsolidacyjna drobne 68.00—67.75, poż. wewnętrzna 65.00—64.50, Bank Polski 120.00—119.00, 5 proc. L. Z. 1933 r. — 65.00—64.50, Kolej Elektryczna Łódzka 610.00—600.00

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 23.25—23.50, pszenica 29.50—29.75, pszenica zbierana 28.50—29.25, jęczmień przemiałowy 20.75—21.75, jęczmień brow. 22.00—23.00, owies jednolity 22.00—22.50, owies zbierany 20.75—21.00, mąka żytnia 50 proc. 33.50—34.25, mąka żytnia 65 proc. 31.75—32.25,, mąka II gatunek 21.75—22.75, mąka razowa 27.00—27.50, mąka pszenna 30 proc. 46.75—47.75, mąka pszenna 50 proc. 42.75—43.75, mąka pszenna 41.25—42.25, mąka psz. 35.50—36.50, mąka psz. 30.50—31.50, mąka psz. 28.00—29.00, mąka psz. razowa 33.50—34.50, otręby żytnie 14.75—15.00, otręby pszenne 15.50—15.75, otręby pszenne grube 15.75—16.00, rzepak 57.00—58.00, groch polny 29.00—29.50, groch Victoria 28.50—30.00, łubin niebieski 14.00—15.00, łubin żółty 15.00—16.00, seradela 34.00—37.00, gryka 20.00—20.25, kasaz gryczana 33.50—34.50, mąka ziemniaczana superior 29.50—32.50, mąka ziemniaczana prima 26.50—28.50, makuch lniany 21.00—22.00, makuch lniany miejscowy 21.50—22.00, makuch rzepakowy 19.00—21.00, mak niebieski 80.50—82.50, śrut soya 24.75—25.25, siemie lniane 48.00—49.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 19-go stycznia 1938 roku.

NOWY JORK: Loco 8.59, luty 8.47, marzec 8.49, kwiecień 8.52, maj 8.55, czerwiec 8.57, lipiec 8.60, sierpień 8.63, wrzesień 8.66, październik 8.68, listopad 8.70, grudzień 8.72.

NOWY ORLEAN: Loco 8.73, marzec 8.63, maj 8.69, lipiec 8.73, paźdz. 8.82, grudzień 8.85.

LIVERPOOL: Loco 4.90, styczeń 4.73, luty 4.75, marzec 4.77, kwiecień 4.79 maj 4.82, czerwiec 4.74, lipiec 4.75, sierpień 4.88, wrzesień 4.90, paźdz. 4.92, listopad 4.92, grudzień 4.94.

Giza: Loco 7.53, styczeń 7.23, marzec 7.05, maj 7.08, lipiec 7.08, wrzesień 7.08, październik 7.04, listopad 7.07.

Egipska Sakell.: Loco 8.36.

Upper: Loco 6.22, styczeń 6.04, marzec 5.95, maj 5.95, wrzesień 5.96, paźdz. 5.97, listopad 5.97.

BREMA: Loco 10.28, marzec 9.64, maj 9.84, lipiec 10.04, październik 10.31, grudzień 10.40, stycz. 39 r. 10.45.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Styczeń 14.00, marzec 14.16, maj 14.24, listopad 14.63.

Giza: Styczeń 12.92, marzec 12.96, maj 13.00, listopad 13.08.

Ashmouni: Luty 10.35, kwiecień 10.33, czerwiec 10.38, październik 10.51.

W dniu 20 i 21 b. m. giełda w Aleksandrii nieczynna.

ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ W DNI POWSZEDNIE

ŁODZIANIE WYGRALI 20.000 ZŁ.

We wczorajszym ciągnieniu 4-ej klasy Loterii Klasowej przypadła czterem mieszkańcom naszego miasta wygrana 20.000 zł. Szczęśliwy los Nr. 158710 nabyli oni w znanej kolekturze N. Jatka w Łodzi.

Ślub Króla Egiptu, Faruka I

Uroczystości trwać będą 4 dni.— Wszyscy członkowie rodziny młodego faraona mają imiona rozpoczynające się literą „F".— Drogocenne prezenty ślubne

Z prawdziwie wschodnim przepychem rozpoczęły się wczoraj uroczystości weselne króla Egiptu, Faruka I. Oblubienicą jest Farida Zulficar, córka radcy sądowego Jussufa Zulficar paszy. Spadkobierca dziedzictwa Faraonów nie szukał córek głów koronowanych, nie zabiegał o skoligacenie swego rodu z rodami międzynarodowej arystokracji. Faruk I poszedł za głosem serca i poślubił tę, którą pokochał pierwszym młodzieńczym uczuciem. Małżonka jego bowiem była **towarzyszką zabaw czterech jego sióstr, księżniczek: Fawzieh, Faizy, Faiki i Fathie.** Matka oblubienicy jest damą dworu i przyjaciółką królowej Nazli, wdowy po Fuadzie I, zaś córka jej odznacza się wybitną, wcale nie wchodnią, ani też egipską uroda.

Ślub króla Faruka I z 17-letnią oblubienicą trwać będzie tylko cztery dni, a nie siedem, jak to przewiduje mahometański rytuał. Uroczystości weselne zostaną bowiem podzielone, a druga ich część odbędzie się w połowie lutego, w terminie, w którym młody oblubieniec ukończy 18-ty rok życia.

Wczoraj wczesnym rankiem, gdy pierwsze promienie słońca ozłociły jasne domy Kairu, a błękit nieba okrył baldachimem, odświętnie przybrane miasto, wielotysięczny tłum oczekiwał już przed domem sędziego Zulficara. Wreszcie zajechały przed dom oblubienicy dworskie karoce. W pierwszej z nich zajęła miejsce młodziutka Farida. W następnych powozach zajęła miejsce rodzina i dalsi krewni. Aczkolwiek droga z domu sędziego Zulficara do pałacu jest bardzo krótka mimo to przejazd ten wywołał największe zainteresowanie. Rozpoczynał on bowiem oficjalne uroczystości weselne.

Złocona karoca dworska otoczona była przez przyboczną gwardię króla Faruka, eskortującą swą przyszłą władczynię do pałaców królewskich, które obecnie stanowią również jej własność.

W olbrzymiej sali pałacu rozpoczęła się uroczystość zaślubin.

Na dwóch fotelach, ustawionych naprzeciw, zajęli miejsca zastepca narzeczonego i zastępca narzeczonej, w tym wypadku ojciec oblubienicy, który podziękował za otrzymane dary. Następnie Szeik Maraghy rozpostarł jedwabną chustę nad złożonymi rękoma, **a ojciec narzeczonej wypowiedział tradycyjną i rytualną formułę.**

„Daję ci moją córkę za żonę za umówioną cenę...."

Cena nie została wymówiona, albowiem w tej chwili zastępca narzeczonego skłonił głowę, co na wschodzie oznacza potwierdzenie tranzakcji.

Obie strony podpisały następnie **kontrakt ślubny i ceremonia zaślubin skończona.**

W chwili podpisywania kontraktu na dachu pałacu królewskiego ukazał się oficer, który **wywiesił białą flagę na znak, że Egipt ma nową władczynię.** Był to równocześnie sygnał do rozpoczęcia uroczystości ludowych. Nad pałacem poczęły krążyć eskadry samolotów.

Wieczorem odbył się uroczysty bankiet, na którym jednak nie było szampana ani żadnego napoju, zawierającego alkohol. O północy młody król zaprowadził swją małżonkę do sali tronowej, **sadzając ją po raz pierwszy na tronie królowej Egiptu.**

Na ulicach Kairu szaleje tymczasem zabawa. W dziesięciu olbrzymich namiotach ustawione zostały stoły, bogato zastawione jadłem i napojami. Ubodzy poddani winni bowiem wraz ze swym władcą cieszyć się jego radością. Bogato iluminowane miasto jarzy się milionem kolorowych świateł. Uroczyście udekorowane zostały i iluminowane wszystkie statki na Nilu.

Młoda para nie wyjechała w podróż poślubną. Nowożeńcy obowiązani są do udziału we wszystkich uroczystościach, których czterodniowy program weselny przewiduje bardzo wiele.

Dziś młody małżonek przyjmie **wielką rewię wojskową, po zakończeniu której uda się on do meczetu Allaha na uroczyste nabożeństwo piątkowe.** Wieczorem odbędzie się wielki bankiet, w którym wezmą udział wszyscy członkowie rządu, po czym rozpocznie się galowe przedstawienie w operze królewskiej.

Na sobotę przewidziana została **defilada związków młodzieżowych i towarzystw sportowych, zaś wieczorem wielkie przyjęcie dla członków korpusu dyplomatycznego.**

Oficjalne uroczystości zakończą się w niedzielę wieczorem, po czym dopiero młoda para uda się w podróż poślubną.

* * *

Młoda królowa nosiła wspaniały welon ślubny z prawdziwych brukselskich koronek, który przygotowywany był w ciągu miesiąca przez 24 młode Belgijki. Ofiarowała ona swemu narzeczonemu wspaniały zegarek w bronsoletce, wskazujący nietylko godziny ale również i datę oraz najrozmaitsze zjawiska astronomiczne. Rodzina królewska ofiarowała młodej parze złote, bogato przybrane klejnotami, nakrycie. **Rząd angielski przysłał królowi komplet strzelb do polowania, zaś władze francuskie przysłały serwis z sevrskiej porcelany. Gmina żydowska z Egiptu ofiarowała królowi kosz, pleciony ze złota, przybrany bogato szmaragdami i rubinami, albowiem kolory zielony i czerwony lubi król najbardziej.** W koszu znajdują się wypisane kunsztownie na pergaminie psalmy: 21 i 72 oraz modły króla Dawida za Salome i wersety 3 i 4 z psalmu 128.

Eksport wyrobów hutniczych
w świetle danych statystycznych

Katowice, 20 stycznia.

Według danych statystycznych, wysyłki eksportowe wyrobów hutniczych, wynosiły w grudniu ub roku 22.289 ton, a więc o 645 ton t.j. 2.98 proc. więcej niż w listopadzie roku ub. Zwiększył się eksport żelaza formowego, uniwersalnego, taśmowego, walcówki, blach czarnych i ocynkowanych oraz szyn i akcesorii kolejowych. Zmniejszył się natomiast eksport żelaza sztabowego, stali szlachetnej zestawów kołowych oraz ich części, innych wyrobów, rur, i żelazomanganu.

Wkierunkowości eksportu wynikały nast. zmiany. Zwiększył się eksport do Argentyny, Afryki, poł. Brazylii, Egiptu, Finlandii, Holandii, Indyj Brytyjskich, Niemiec, Norwegii, Soraits Settl., Szwajcarii i Z. S. R. R., zmniejszył się natomiast do Bułgarii, Estonii, Italii, Japonii, Kolumbii, Malty, Palestyny, Portugalii, Rumunii, Szwecji, Syrii, Sjamu i Urugwaju.

Łączny wywóz wyrobów hutniczych wynosił w roku 1937 — 262.211 ton, t. j. o 25.259 ton więcej, niż w analogicznym okresie 1936 r.



Warszawa — Rzym 9:7
Sergo pokonany przez Sobkowiaka

Warszawa, 20 stycznia.

W czwartek wieczorem w Warszawie w wypełnionym do ostatniego miejsca gmachu Cyrku rozegrany został międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Włoch, występującą pod nazwą reprezentacji Rzymu, a reprezentacją Warszawy. Zwycięstwo odniosła Warszawa w stosunku 9:7.

Największą sensacją meczu było zwycięstwo Sobkowiaka nad mistrzem Europy Włochem Sergo. Z innych wyników na uwagę zasługuje zdecydowane zwycięstwo Neudinga nad Terraziną, wypunktowanie Lazzariego przez Dorobę i ponowny remis Rotholca z Nardecchią.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

W wadze muszej Rotholc zremisował z Nardecchią. Wynik krzywdzi Rotholca, który przez dwie rundy zdecydowanie przeważał.

W wadze koguciej Sobkowiak, który walczył doskonale pomimo że wystąpił po dwuższej przerwie, odniósł sensacyjne zwyciestwo nad mistrzem Europy Sergo (W.)

W wadze piórkowej Montanori pokonał wysoko na punkty Małeckiego.

W wadze lekkiej Rozenblum otrzymał punkty walkowerem, gdyż kontuzjowany Włoch Facchini nie stanał do walki.

W wadze półśredniej Pittori pokonał na punkty Błażejewskiego.

W wadze średniej Binazzi pokonał wysoko na punkty Całkę.

W wadze półciężkiej Neuding pokonał niespodziewanie wysoko na punkty Terazzinę.

W wadze ciężkiej Doroba I pokonał niespodziewanie na punkty Lazzariego.

Reprezentacja Łodzi
na mecz szermierczy z Katowicami

Międzymiastowy mecz szermierczy Łódź — Katowice, który miał się odbyć w Łodzi w dniach 1 i 2 lutego, naskutek starań Związku Śląskiego został przełożony na dni 19 i 20 lutego.

Reprezentacja Łodzi na ten mecz na podstawie zawodów eliminacyjnych została jednak już ustalona i przedstawia się następująco: floret: Banaś (PKS), Mirowski (ŁKS), Bartosik (Pocztowe PW), Domański (Pocztowe PW). Szpada: Bartosik (PPW), Banaś (PKS), Kantor (ŁKS), Mirowski (ŁKS), rezerwa: Domański (Pocztowe PW). Szabla: Bartosik (PPW), Banaś (PKS), Mirowski, Wojciechowski (Tramwajarze), rezerwa: Mytkowicz (WKS).

Na mistrzostwa świata
wyjechali ping-pongiści polscy

W dniu wczorajszym nastąpił wyjazd polskiej reprezentacji tenisa stołowego na mistrzostwa świata do Londynu. Z Łodzi wyjechał wraz z drużyną wiceprezes PZTS adw. Jacobson, który jest delegatem na międzynarodowy kongres tenisa stołowego. W składzie reprezentacji zaszła w ostatniej chwili zmiana, gdyż zamiast Małaiłły, przygotowującego się do matury, wyjechał Czerniachowski z warszawskiego PZL.

Pozatem wyjechali: Osmański z Torunia, mistrz Polski Schiff z Tarnowa, Rojzen z Warszawy, kierownikiem ekspedycji jest chor. Koliweszko z Warszawy. Erlich udał się do Londynu bezpośrednio z Paryża.

— Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym odbędą się w dniach 19 i 20 lutego w Częstochowie. Mistrzostwa rozegrane zostaną w konkurencji pań i panów.

Harcerki łódzkie
na mistrzostwach Polski

W dniu wczorajszym wyjechała do Brześcia n/Bugiem drużyna mistrza Łodzi w siatkówce żeńskiej HKS w składzie: Adamska, Latkówna R., Cichońska, Wilmańska, Zelżanka I i II na mistrzostwa Polski w siatkówce żeńskiej.

Lekkoatleci łódzcy
trenują na sali

W nadchodzący poniedziałek rozpoczną się w sali YMCA treningi zimowe dla lekkoatletów łódzkich, organizowane przez Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Treningi prowadzić będzie mgr. Radwański, przyczem pierwszy trening w poniedziałek 24 bm. rozpocznie się o godz. 20.30.

Pomoc od BÓLU GŁOWY

KOWALSKINA

PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Dr EBIN
Akuszer Ginekolog
przeprowadził się na
Główną 30. telef. 120-35
tamże klinika pol.-ginekologiczna.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Dr. med. ADAM BENDER
Kardiolog (spec. chor. serca)
POWRÓCIŁ
i przeprowadził się na
AL. KOŚCIUSZKI 46, fr. part.
tel. niezmieniony 191-25.
Przyjm. od 4.30 do 7 w.

DR.
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

„Czystość“
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Do akt Nr. Km 2269/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 stycznia 1938 r. o godz. 13-ej w Łodzi przy ul. Lipowej 36 i Piotrkowskiej 61 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: stołu, krzeseł, radioodbiornika, szafy z lustrem, toalety, fotelu, 2 szafek nocnych lampy, 2 szaf 2-drzwiowych, toalety, szafki nocnej i biurka, oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 10 stycznia 1938 r.

Komornik:
(—) MARJAN LIPIŃSKI.

Sprawa małż. Margulies, p-ko M. i Ch. Gelade.

UWIĘZIONA
Ukazał się **Nr. 11** sensacyjnych przygód
„LORDA LISTERA“
— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —
Cena 10 groszy.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.
Telefon 232-55.

DRZWI
OKNA uszczelniam hermetycznie filcem systemem zagranicznym **L. TENCER,** telef. 205-27. Trwałość długoletnia.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ SĄ STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ SĄ NATURALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM, UŁATWIAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

Pan Maks
długoletni pracownik f-my Rozencwajg, Zawadzka 26. Obecnie kieruje Salonem Damskim, Zawadzka 5, Feliks

Do akt Nr. Km 1831/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lutego 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 102 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: rolwagi, bryczki, rur studziennych, sztang studziennych oraz mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 998.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 13 stycznia 1938 r.

Komornik:
(—) MARJAN LIPIŃSKI.

Sprawa B. Klimantowskiego, p-ko J. Jarchowskiemu.

Ukazał się w druku
Nr. 2
dwutygodnika gospodarczego
GAZETA Przemysłu i Handlu Włókienniczego
Treść numeru:
- Wielki przemysł bawełniany.
- Ujemny bilans włókiennictwa białostockiego.
- Wpływ baissy surowcowej na sytuację włókiennictwa polskiego.
- Włókiennictwo łódzkie w roku 1937.
- Biały sezon.
- Len podstawowym surowcem w krajowej produkcji waty
- Problem inwestycyj we włókiennictwie łódzkim
- Zagadnienie transportu pneumatycznego we włókiennictwie. — Inż. H. Landkof.
- Strukturalne hamulce ożywienia w Polsce
- Włoski przemysł włókienniczy
- Detronizacja wskaźników.
- Inwestycje w przemyśle pończoszniczym.
- Problem gorącego i zimnego bielenia bawełny — Inż. I. Goldsztajn
- Przegląd rynków surowcowych.

Cena numeru 30 gr.
PRENUMERATA KWARTALNA Zł. 1.80
Do nabycia we wszystkich kioskach i w administracji „Republiki“

Złoto i krew
to najnowszy przebój
ADAMA NASIELSKIEGO
napisany specjalnie dla popularnego tygodnika beletrystycznego
„Co Tydzień Powieść“
Nr. 241.
Ponadto Nr. 241. CTP. zawiera: interesującą nowelę — „Kącik Przyjaciół“ — rozrywki z nagrodami.
Cena 10 groszy
Do nabycia u każdego sprzedawcy pism.

Zemsta małpoluda
kroczy na czele galerii doskonałej lektury w nowym numerze tygodnika
7 NOWEL
A dalej: Prawdziwa miłość, Kontrola celna, Sprawy prywatne, Dumna Edyta, Dziewica Paradis — itd.
10 groszy

Dźwiękowy kino - teatr
TON
Kopernika 16, tel. 140-72.

DZIŚ PREMIERA!! Przecudowna epopea miłości, tęsknoty i poświęcenia oparta na motywach powieści MURGERA
CZAR CYGANERII
Muzyka G. PUCCINI. Reż. GEZA BOLVARY, w rol. gł. czarująca królowa wdzięku **MARTA EGGERTH** oraz król tenorów chluba Polski **Jan KIEPURA**
Początek codziennie o godz. 4, w niedziele i święta o godzinie 12-ej.

Kupno i sprzedaż

PARKER — wieczne pióro światowej marki na raty od zł. 5.— miesięcznie. „STAMBUŁ“ — Al. Kościuszki 17, tel. 163-66.

SUKNA, WEŁNY, welwety i dodatki krawieckie. Ceny bardzo niskie. Przejazd 36, tel. 269-17.

STARY dywan turecki 165×125 okazyjnie do sprzedania. Wigury Nr. 11, m. 8 od 11 do 13-ej. 21

Lokale

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57 m. 18.

POKÓJ frontowy, słoneczny, I piętro z telefonem nadający się na biuro, do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Narutowicza 40, m. 1, tel. 213-98, godz. 9—1, 4—7.

LUKSUSOWE mieszkania 2, 3-pokojowe z kuchnią z holami i centralnym ogrzewaniem. Także kawalerka, Anstadta 3, od 11—2. 23

POKÓJ umeblowany do odnajęcia dla solidnego pana. Kilińskiego 86, m. 30. Oglądać 4—5, 7—8.

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego z hollem i wszelkimi wygodami. Oferty sub. „Centrum“.

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie umeblowany, z nieskrępującym wejściem, z używalnością telefonu — do wynajęcia od zaraz — dla pana. Wiadomość: tel. 106-69, ul. Główna Nr. 5, m. 15.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

ZAWIADOMIENIE. Zakład fotograficzny „Hollywood“ niniejszym podaje do wiadomości Sz. Publiczności, że kupony przez nas wydane ważne są do dn. 31 stycznia 1938 r.

OSTRZEŻENIE. Niniejszym unieważniamy skradzione dwa weksle z wystawienia firmy Boruch Wajcman w Łodzi, ul. Żydowska Nr. 4 na nasze zlecenie a mianowicie: Zł. 200.— płatny 15 stycznia 1938 r. i Zł. 239.50, płatny 22 stycznia 1938 r. Międzynarodowe Towarzystwo Handlowe „EMTEHA“, Sp. Akc., Oddział w Gdyni.

Długoletni
zdolny zastępca
posiadający **kapitał,** poszukuje poważnych **zastępstw.** Listy pod „Wielki obrót“ do „Nowej Reklamy“, Lwów, Szajnochy 3.

PRZYBŁĄKAŁ się pies doberman ul. Wrześnieńska 4, Malczyński.

Zagubione dokumenty

PEGLAN ADOLF, (Targowa 36) zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 30 z 23.5.1935 r. Nr. 116631

ZAGINĄŁ kwit lombardowy S. D. na sumę zł. 150.— Nr. 317879, wydany w Łodzi.

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3. 6

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20, I-sza lewa of. parter

BYŁY KIEROWNIK [illegible] haw. ze znajomością buchalterji, administracji fabrycznej, spraw [illegible] wych i ubezpieczeniowych oraz wszelkich czynności biurowych
POSZUKUJE jakiejkolwiek POSADY
Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki“ sub. „Referencje“.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.